

# Kurier Szczeciński

NIEDZIELA, 15  
KWIEŚNIA  
1973 ROKU  
WYD. AB



Nr 89 (8883)

Rok założenia 1945

Cena 1 zł

Międzynarodowy terror nie może być tolerowany

## Wykluczyć Izrael z ONZ!

Wystąpienie amb. J. Malika w Radzie Bezpieczeństwa

**NOWY JORK PAP.** W drugim dniu debaty Rady Bezpieczeństwa, stały przedstawiciel ZSRR w ONZ, ambasador Jakub Malik wyraził pełną gotowość poparcia wszelkich skutecznych sankcji Rady Bezpieczeństwa wobec Izraela łącznie z postanowieniem o wykluczeniu państwa Izrael z ONZ. Ambasador J. Malik położył w swym wystąpieniu szczególny nacisk na konieczność podjęcia przez Radę Bezpieczeństwa kroków, które powinny stanowić dla agresywnych kół izraelskich należyte ostrzeżenie, iż światowa opinia publiczna nie będzie tolerowała polityki międzynarodowego terroryzmu uprawianej przez Izrael.

ruchu palestyńskiego oraz zapowiedź realizowania przez Izrael polityki zbrojnego terroryzmu wobec wszystkich, którzy nie zgadzają się z polityką okupacji i ekspansji uprawianej przez Izrael, podkreśliła jedynie pilną potrzebę rozwiązania niemożliwej do utrzymania sytuacji na Bliskim Wschodzie, zgodnie z literą i duchem rezolucji Rady Bezpieczeństwa z listopada 1967 roku.

### Min. S. Olszowski powrócił z Danii

**WARSZAWA PAP.** 14 bm. po zakończeniu 3-dniowej oficjalnej wizyty w Danii powrócił do kraju minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski.

W piątek, w drugim dniu wizyty w Danii, Stefan Olszowski został przyjęty przez królową Małgorzatę II. W tym samym dniu zakończyły się polsko-danijskie rozmowy oficjalne. Drugiego dnia koncentrowały się one wokół problemów szeroko pojętej współpracy dwustronnej, obejmującej zarówno kontakty polityczne, jak i współpracę gospodarczą, naukowo-techniczną i kulturalną.

### W przeddzień 28 rocznicy forsowania Odry

### Uroczystości w Gozdowicach i Siekierkach

**DZIŚ** w Gozdowicach i Siekierkach odbywają się uroczystości związane z 28 rocznicą forsowania Odry przez żołnierzy I Armii Wojska Polskiego.

Do Gozdowic przybyli uczestnicy Orlinopskiego Złotu Kombatantów Wojsk Inżynierskich. Uroczystości w Gozdowicach rozpoczyna defilada kurtów przetransportowanych, które tradycyjnie dokonały silyu Waru i Odry. Następnie odsłonięty zostanie orestaurowany Pomnik Sapera. Po wystąpieniach oficjalnych dokonana zostanie dekoracja osób zasłużonych przy zwalczaniu powodzi. Pod Pomnikiem Sapera złożone zostaną wieńce i wianki kwiatów w hołdzie żołnierzom, którzy budowali przetrwały na Odrze w pamiętnych dniach kwietnia 1945 roku. Dzień 18 kwietnia obchodzony jest rokrocznie jako Dzień Sapera.

(Dokończenie na str. 2)

**PRZEDSTAWICIEL** ZSRR zwrócił uwagę, iż soldateska izraelska ucieka się do metod hitlerowskich stosowanych przez oddziały SS wobec podbitych narodów w okresie drugiej wojny światowej.

Czyniąc z międzynarodowego terroryzmu nacelną zasadę swej polityki, zwrócił uwagę stały przedstawiciel ZSRR — przywódca izraelski, iż Rada Bezpieczeństwa ONZ już czterokrotnie ostrzegła Izrael, że w wypadku powtórzenia się agresji przeciwko Libanowi, podejmie wszelkie możliwe kroki zgodnie z postanowieniami Kartki Narodów Zjednoczonych.

**KONSTRUKTYWNE** i stanowcze wystąpienie przedstawiciela ZSRR zostało w pełni poparte przez wszystkich zabierających głos w debacie w tym dniu.

**PRZEDSTAWICIEL** Jugosławii oświadczył, iż pomimo istniejącego impasu na Bliskim Wschodzie, Rada Bezpieczeństwa nie może pozostać bezczynna i powinna działać, wykorzystując w pełni przysługujące jej uprawnienia.

Przedstawiciel Sudanu, Arabii Saudyjskiej i Algierii oświadczyli, że Rada Bezpieczeństwa powinna powziąć bardziej niż dotąd stanowcze kroki przeciwko Izraelowi.

W siedzibie ONZ narasta przekonanie, że eskalacja terroryzmu na Bliskim Wschodzie, działalność zdegenerowanych grup ekstremistów

### Kto wysadził zbiorniki ropy w Libanie?

**KAIR PAP.** Agencja prasowa informuje, że w tocy z piątku na sobotę 20-osobowa grupa uzbrojonych mężczyzn wysadziła w powietrzu zbiorniki ropy naftowej amerykańskiego towarzystwa „Medreco” w pobliżu libańskiego portu Sajda, w miejscowości Zahran.

Nie są znane bliższe szczegóły tej akcji. Agencja Reutersa informuje, że sprawcami są komandosi izraelscy. Reuter powołuje się na informacje uzyskane od rzecznika palestyńskiego oraz na oświadczenia napadniętych strażników. Natomiast biuro Reutersa w Bejrucie otrzymało komunikat, w którym nieznana dotychczas organizacja „Libańska gwardia rewolucyjna” przypisuje sobie autorstwo sabotażu jako protestu przeciwko amerykańskiemu poparciwu dla Izraela (zniszczone urządzenia należały do firm amerykańskich).

4,5 miliona ton rocznie

## Ostatnie prace na nabrzeżu Górników w Świnoujściu

**ZA NIESPEŁNIA** trzy miesiące zakończona zostanie rozbudowa największej bazy przeladunku węgla w naszym województwie — nabrzeża Górników w Świnoujściu. W efekcie ten rejon zespołu portowego Szczecina — Świnoujście osiągnie roczną zdolność przeladunkową rzędu 4,5 mln ton, ponadto wydłynie zwiększy się powierzchnia składowa bazy oraz uniezależni się proces załadunku stałków od wyładunku węgla z wagonów i innych środków transportu.

### Święto „Głosu Szczecińskiego” 73

Wiosenny spacer po mieście, co krok kiosk „Ruchu”, a w nim po

10 ZŁOTYCH LOSY

Wielkiej Loterii Fantowej

„GŁOSU  
SZCZECIŃSKIEGO”

Zatrzymaj się!

KUP!

Może szczęście uśmiechnie się do Ciebie i wygrasz jeden z 1400 cennych fantów, jak:

- „Fiat 125 p”
- „Skoda 100 S”
- 2 „Syrena 105”
- 2 traktory „C-330”
- 5 odbiorników telewizji kolorowej
- 5 motorowerów i inne

Nie zwlekaj z kupnem losu, kończy się już bowiem termin ich sprzedaży.

W TEJ CHWILI trwają w „Świnoporcie II” ostatnie prace związane z włączeniem do eksploatacji nowej części bazy, wyposażonej wyłącznie w urządzenia produkcji krajowej, m. in. kluczoborskiego „Pamaku” wytwórcy kołoczerpaków oraz zakładu w Jaskowicach Śląskich, który dostarczył na plac budowy wyładawarki wagonowe.

Aby jednak połączyć nowe obiekty nabrzeża Górników z już działającymi, trzeba będzie wyłaczyć z eksploatacji estakady i taśmociąg francuskie, wybudowane w I etapie realizacji inwestycji. Ta część bazy zostanie zatem unieruchomiona już 19 kwietnia. Nie oznacza to jednak, że nabrzeże Górników przetrwie do końca czerwca prace.

Z chwilą bowiem wyłączenia z eksploatacji urządzeń francuskich i estakady palesteckiej przejmie tzw. „część polską” czwóć rejon wybudowany w II etapie. Cały ciężar przeladunków węgla spadnie więc na nowe obiekty aż do momentu zsynchronizowania obu systemów.

NA nabrzeżu Górników trwa wyłączenie prac. Obecnie na planie budowy dokonują najbardziej zaawansowanych robót zalogi z „Przemysłówki”, „Elektromontażu”, „Mostostal”, Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego „Budlawy” oraz szczecińskiego Biura Geodezyjnego. Koordynatorem całości prac jest, oczywiście, Zespół Generalnego Realizatora Inwestycji. (awa)

DWIE kreacje wieczorne proponowane na sezon jesienno-zimowy przez paryskiego projektanta Balmaina: dwuczęściowa sukienka z wierzby lamy (błaska wykończona ściągaczami) i sukienka z żelaztem z wiśniowego weluru ozdobiona czerwonymi kocucimi piórami.  
(CAF — AFP)



### Dziś inauguracja

**DZIS 15 bm.**, o godz. 17, w Klubie „13 Muz” nastąpi uroczysta inauguracja VIII Szczecińskiego Tygodnia Teatralnego. Przegląd otworzy Jerzy Aleksander Brasza monodramem pt. „Przed grudniem” oraz Bogusław Kierec z programem pt. „Śmieiesz z gniewu, a z bólu tak bliszy”.

O godz. 20.15 zobaczymy pierwszy spektakl konkursowy przygotowany przez Teatr „13 Muz”. Będzie to sztuka Aleksandra Wampiloła „20 minut z aniołem” w reżyserii Jitki Stokalskiej, a wykonaniu aktorów szczecińskich PTD.

W DRUGIM DNIEU przeglądu (16 bm.) obejrzymy: „Rozmowy uchodźców” B. Brechta (Teatr Konfrontacji — Katowice), „Czarownicy z Salem” A. Millera (Teatr Ochoty — Warszawa), „Apokryfy” M. Uhde (Teatr „13 Muz” — Szczecin).

Ponadto 15 bm. odbędą się występy dodatkowe poza Klubem „13 Muz” w licznych klubach Szczecina i województwa.

### ZE SPORTU

### Polscy hokeiści utrzymali się w grupie „A”

W SOBOTĘ w przedostatnim dniu mistrzostw świata w hokeju polska drużyna wywalczyła dalszy pobyt w grupie „A”. Sięgnęła ona swój ostatni w turnieju i zwycięski pojedynek z drużyną NRF, wygrywając 5:0 (1:1, 0:0, 3:0). Bramki dla Polki zdobyli: Szeja 2 (43 i 50 min), Objeń (w 13 min.) oraz Jaskierski (w 54 min.). Dla NRF Kuhnacki w 4 min. Sędziowali: Bata (CSRS), Ehrenspenger (Szwajcaria). Widzów 13 tys.

Był to mecz ostatniej szansy dla obu zespołów. Ale był to również mecz nerwów.

Dzięki swemu sukcesowi Polska pozostała w grupie „A”.

(Dokończenie na str. 8)

## Michał Grendys w Szczecinie

W PIĄTEK, 13 BM przybył do Szczecina wiceprezident CK SD, członek Rady Państwa Michał Grendys. W pierwszym dniu pobytu odbył spotkanie z aktywnymi Stronnictwa Demokratycznego w naszym mieście. Tematem były główne kierunki działalności stronnictwa w latach 1973-75 w świetle uchwały X Kongresu SD.

Wczoraj w godzinach rannych Michał Grendys przyjeżdżał przez sekretarza KW PZPR Janusza Brycha. Rozmowy dotyczyły udziału stronnictwa w życiu społeczno-gospodarczym województwa. Obecny był również sekretarz KW SD Tadeusz Stanięzek.

Następnie wiceprezident CK SD wziął udział w obradach Plenum WK SD poświęconych zadaniom wojewódzkiej organizacji stronnictwa w realizacji uchwały X Kongresu (daw).

### Z BOCIANIEGO GNIAZDA

#### STATKI NA WEJŚCIU:

m/s „Chochlik” z Antwerpii z żelazem.  
m/s „Busko-Zdrój” z Rotterdamu z drobnicą.  
m/s „Polezyn-Zdrój” z Manchester z drobnicą.  
m/s „Karpacz” z Londynu z drobnicą.  
m/s „Wyspiański” z Afryki Zach. z drobnicą.  
m/s „Kopalnia Marcei” z Safr z fosforami.  
m/s „Frosna” z Hamburga z blachą.  
s/s „Katowice” z Holandii w balastie.  
s/s „Bielsko” z Danii w balastie.  
s/s „Kalisz” z Holandii w balastie.

#### STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Dziwona” do Danii z drobnicą.  
m/s „Plock” na Wyspy Kanaryjskie z drobnicą.  
m/s „Gliwice II” do Rotterdamu z węglem.  
m/s „Krutynia” do Anglii z piytami.  
s/s „Soldek” do Danii z węglem.

## M/s „Ostrołęka” - zwodowany

W CZORAJ w południe z pohylni Ośrodka Budowy Kadłubów „Odra” spłynął na wodę drobnicowiec uniwersalny m/s „Ostrołęka”. Jednostka przeznaczona jest do przewozu drobnicy, ładunków chłodzonych, masowych oraz rudy i także przystosowana do przewozu kontenerów 20 i 40-stopowych. Głównym konstruktorem statku jest inż. Roman Lis ze stożecznego Biura Projektowo-Konstruktoryjnego.

W uroczystości wodowania wzięła udział liczna delegacja mieszkańców Ostrołki z matką chrzestną statku Genowefą Mielnicą, pracownicą Zakładów Celulozowo-Papierniczych w tym mieście. Było to 242 (a 5 w roku bieżącym) wodowanie w Stoczni „Warskiego”. (wit)

## Pół metra śniegu w Zakopanem

ZAKOPANE PAP. W nocy z piątku na sobotę na Podhalu i w Tatrach wystąpiły obfite opady śniegu. W sobotę rano na ulicach Zakopanego pokrywa śnieżna miała pół metra grubości, a temperatura wynosiła ok. zera stopni.

Observatorium meteorologiczne na Kasprowym Wierchu odnotowało 14 cm. 7 rano dwa metry śniegu — w tym 60 cm świeżego oraz temperaturę minus 6 stopni. W górach ujawniło się niebezpieczeństwo lawin.

Dnia 12.04.1973 r. zmarł nagle na stanowisku pracy

## BRONISŁAW KUJAWA

Jeden z pionierów Szczecińskiej Telewizji, wzorowy pracownik i kolega, człowiek niezwykle sumienny i prawy, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Odznaką Pamiętkową Gryfa Pomorskiego.

Rodzinie Zmarłego szczerze wyraz współczucia składają:

koleżanki i koledzy z Ośrodka Telewizyjnego i Rozgłośni Polskiego Radia.



NA ZDĘCIU: Stanisław Walicki podczas montażu linii podawczej do hali traków. Foto: J. Undro (CAF)

## Przemysłowy awans Barlinka

# Nowoczesna fabryka przemysłu drzewnego

## Niebawem pierwsza produkcja

PRZED trzema laty w Barlinku, 10-tysięcznym miasteczku leżącym z dala od głównych tras komunikacyjnych, rozpoczęto budowę nowoczesnego zakładu drzewiarskiego. Dziś obok Zakładów Urządzeń Okrętowych, w miasteczku tym powstaje zaplecze przemysłowe z prawdziwego zdarzenia. Jest to jednocześnie olbrzymi awans społeczny i zawodowy dla mieszkańców Barlinka i jego okolicy.

BUDOWA najbardziej nowoczesnych w kraju, wyposażonych w unikalne urządzenia (produkcyjne i zachodniomiejscowe). Zakładów Przemysłu Drzewnego wkracza już w końcową fazę. Przy końcu bm., na dwa miesiące przed terminem, budowniczości Zespołu Generalnego Realizatorstwa Inwestycji w Jasienicy, Gorzowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, Mostostal, Elektro-Instal i wielu innych podwykonawców a także firm specjalistycznych — postanowili przekazać do eksploatacji pierwsze linie technologiczne.

Bedzie to ciąg produkcyjny okleinny do mebli, produkowanej z drzew egzotycznych oraz zmechanizowana linia tarcicy z drzew liściastych. Dwa pozostałe ciągi technologiczne: klejonych desek podłogowych (pierwsza tego typu produkcja w kraju) i tarcicy z drzew liściastych zostanie przekazana do eksploatacji do końca czerwca 1973 roku.

Obecnie trwa rozruch mechanicznych automatyzowanych urządzeń pierwszych dwóch linii produkcyjnych. Tu będzie się produkować 15 mln metrów kwadratowych oklein meblowej i 60 tys. metrów sześciennych tarcicy rocznie. Wcześniejze przekazanie tych obiektów do eksploatacji jest możliwe dzięki dobre zorganizowanej współpracy wykonawców i inwestora, a także monterów zatrudnionych. Instalujący nowoczesne urządzenia.

NA przestrzeni 3 lat od rozpoczęcia budowy, realizowane były wszystkie obiekty, łącznie z socjalnymi. Koszt inwestycji wyniósł ponad 60 mln złotych. Zakłady Drzewne w Barlinku — to pierwsza inwestycja tego typu w Polsce. Załoga obsługująca

te dwie nowoczesne linie została już przeszkolona, przechodząc zawodowy staż w NRF i Finlandii.

Produkty pochodzące z Barlinka w poważnym stopniu zaspokajają deficyt na okładziny meblowe. Stąd wydźwięk wielu nowości dla przemysłu mieszkaniowego, m. in. specjalny typ deski parkietowej o wyjątkowej wytrzymałości i estetycznym wzorze.

## 28 rocznica forsowania Odry

(Dokończenie ze str. 1)

NASTĘPNIIE zebrani udadzą się na nurek obserwacyjny dowódcy I Armii WP gen. Stanisława Popławskiego, gdzie wysłuchają informacji o udziale saperów w operacji forsowania Odry. Bedzie ona połączona z pokazem miejsc przeprawy promowych i mostowych.

Około godz. 13 w Sławkach, na Cmentarzu Wojskowym przy udziale Kompanii Honorowej WP odbędzie się apel poległych i złożenie wieńców pod pomnikiem. W uroczystości uczestniczyć będą delegacja WP, ZBOWID, organizacja młodzieżowych oraz uczestnicy studenckiego ruchu turystycznego „Odra-48” zorganizowanego przez Międzuczelniany Oddział PTTK w Szczecinie. (wit)

## Jaka będzie woda pitna dla Szczecina?

# Strefa ochrony sanitarnej nad Miedwieciem

JEZIORO MIEDWIE — zbiornik wodny, który już wkrótce zaspokoi rosnące „pragnienie” Szczecina. Zadaniem z mieszkańców tego miasta nie jest obojętne jaki będzie ten „napój” codziennego użytku.

Trwają prace przy ujęciu wody nad Miedwieciem. Przeprowadza się równocześnie od wielu lat serie badań środowiska. Instytut Gospodarki Komunalnej w Poznaniu w 1974 roku (z rocznym opóźnieniem!) przedstawił wyniki tych badań. Na ich podstawie określone zostaną warunki, jakie muszą być spełnione, by woda z Miedwia była czysta, wyznaczona zostanie również strefa ochrony sanitarnej dla tego jeziora.

MIEDWIE jest jednym z czystych zbiorników wodnych naszego województwa, ale — jak wielu innym — i temu grozi zanieczyszczenie środkami chemicznymi stosowanymi w rolnictwie, ściekami z zakładów przemysłowych, ściekami z oczyszczalni ścieków wczasowych. Ustalenie zatem jakie środki chemiczne i w jakiej odległości mogą być stosowane, roz-

## Na wydziałach lekarskich —

nadal 50 proc. miejsc dla mężczyzn

# Zasady przyjęć kandydatów do akademii medycznych

WARSZAWA PAP. Jak poinformowano 13 bm. na konferencji prasowej w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej, 10 akademii medycznych przyjmie w tym roku ok. 4 500 kandydatów na studia lekarskie, stomatologiczne i farmaceutyczne. We wszystkich akademiach przeprowadzany będzie egzamin testowy z przedmiotów kierunkowych — biologii, chemii i fizyki. Ponadto — tak, jak i w innych uczelniach — kandydaci zdwadź będą egzamin wstępny z języka obcego systemem ustalonym przez Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki.

NA WYDZIAŁACH lekarskich nadal będzie obowiązywać rejonizacja kandydatów, a więc maturzysta np. z Warszawy nie będzie mógł starać się o przyjęcie do akademii medycznej we Wrocławiu. Nadal też na wydziałach lekarskich utrzymana zostaje zasada rezerwowania 50 proc. miejsc dla mężczyzn. W przeciwnym bowiem razie zawód lekarza byłby nadmiernie sfeminizowany, co z wielu względów byłoby bardzo niekorzystne.

Na pozostałych wydziałach — farmacji i stomatologii — obiete zasady nie obowiązują.

EGZAMINY testowe — każdy test będzie miał 100 pytań, oceniane będą na dotychczasowych zasadach. Za pozytywnie zdany egzamin kandydat może otrzymać od 7 do 38 punktów. Punkty te będą przełożone na przyjęte oceny — od niedostatecznej do bardzo dobrej. Wszyscy kandydaci, którzy zdadzą egzamin powyżej przeciętnej 41, zostaną przyjęci. W akademiach medycznych, w odróżnieniu od innych uczelni, kandydaci nie będą podwyższać tej granicy przeciętnej oceny, gwarantującej otrzymanie indeksu.

Kandydaci pochodzący z rodzin robotniczych i chłopskich, którzy po ztyżym zdadzą egzamin wstępny, otrzymają dodatkowo 17 pkt. za pochodzenie społeczne. Za bardzo dobre oceny na świadectwie maturalnym, względnie za 2-letni staż pracy poprzedzającej studia, kandydaci otrzymywają dodatkowo 5 pkt. 6 dodatkowych pkt. przysługuje tym kandydatom, którzy w ub. roku pozytywnie zdadzą egzamin wstępny do akademii medycznej, lecz nie zostali przyjęci z braku miejsc i minimum 6 miesięcy pracowali w służbie zdrowia.

Bez egzaminów wstępnych przyjęcie zostaną najlepsi maturzyści kierowani przez szkoły średnie. Muszą mieć oni na świadectwie maturalnym bardzo dobre oceny z biologii, chemii i fizyki oraz przeciętną ocenę w pozostałych przedmiotach powyżej 41. Prawo otrzymania indeksu bez egzaminu wstępnego przysługuje też laureatom olimpiady chemicznej i fizycznej, laureatom olimpiady pielęgniarstwa, którzy jednocześnie mają za sobą 1-roczny staż pra-

cy w służbie zdrowia, mogą być przyjmowani bez egzaminów wstępnych na wydział pielęgniarstwa w Lubelskiej Akademii Medycznej. Bez egzaminów wstępnych przyjmowani będą ponadto felczerzy, posiadający świadectwo ukończenia szkoły lub liceum felczerskiego. Każda uczelnia może też bez egzaminów wstępnych przyjąć do studiów magisterskich, posiadających wykształcenie w specjalnościach łączących się z medycyną, np. elektroników, biologów.

Złożenia kandydatów na studia w akademiach medycznych przyjmowanych, co z wielu względów można oświadczyć lub listownie uzyskać wszelkie informacje dotyczące tegorocznej akcji rekrutacyjnej.

## Pomost dla nowego stanowiska promowego już w Świnoujściu

DZIEŁO szczecińskich stoczniowców z „Warskiego” pomost dla nowego stanowiska promowego, jest już w Świnoujściu. Konstrukcja ta dotarła do Świnoujścia w dniu 13 bm. Przelotunka w ciągu 6 godzin, dokonała złota holowniaka „Marian”, dowodzona przez Rydzarza Szymonę. Ze względu na warunki statków na lawirarce operacja holowania musiała się odbywać ze szczególną ostrożnością. Natchemni pomost dostarczony do Świnoujścia zajęli się nim pracownicy „Mostostal”, którzy zamontują go na stanowisku promowym. Mostalowie obiecują że prace swe zakończą do 30 kwietnia br. Kłpa inwestycja będzie gotowa do eksploatacji w miesiąc później (wit)

## Nagrody i wyróżnienia

# Laureaci konkursu „Konika Morskiego”

W UBIEGŁY czwartek 12 bm. obradowało jury II konkursu „Konika Morskiego”, którego organizatorem jest Szczecińskie Towarzystwo Kultury i Zarząd Okręgu ZPAP. Jury współdziałało redakcją „Spojrzeń” i Redakcją Morskiej WAG-u. Na konkurs wpłynęło 600-lem 17 prac w trzech dziedzinach dyplomatycznych (malarstwo, rzeźba, grafika). Jury konkursu pod przewodnictwem Franciszka Burkielawo (ZPAP, Zarząd Okręgu) przyznało następujące nagrody: rozpatrując prace oznaczone godkami. W ZAKRESIE MALARSTWA I III — Barbara Warzeńska-Gala. W ZAKRESIE RZEZYBY nagrody otrzymali: I — Sławomir Lewicki, II — Stanisław Rudzik, III — Leonia Chmielnik. W ZAKRESIE GRAFIKI nagrody otrzymali: I i II Andrzej Maciejewski, III — Ryszard Tokarczyk. Jury przyznało także liczne wyróżnienia honorowe. Laureat pierwszych nagród otrzymując Grand Prix w postaci statuetki „Konika Morskiego”.

Otwarcie wystawy prac konkursowych i wręczenie nagród nastąpi w dzień wyzwolenia Szczecina, 26 kwietnia o godz. 14 w Zamku Książd Pomorskich. (Up)

## Wojewódzka Konferencja PZPR we Wrocławiu

14 BM. obradowała we Wrocławiu Wojewódzka Konferencja PZPR. W obradach uczestniczył m. in. członek Biura Politycznego KC PZPR, minister Obrony Narodowej, generał broni Wojciech Jaruzelski. Podjęto uchwały, wyrażające kielunki dotyczące rozwoju Dolnego Śląska w najbliższych latach. Dokonano wyboru nowego składu KW PZPR we Wrocławiu. I sekretarzem KW PZPR wybrano Ludwika Drożdża, (PAP)

Efekty tego działania na rzecz czystości miedwiewiejskiego „źródła” widoczne będą w 1975 roku, gdy pierwsze strumienie źródłowej wody popłyną z kranów naszych mieszkań. (tur)



NOWA TAKTYKA IZRAELA

Występując w telewizji izraelskiej minister obrony tego kraju Mosze Dajan oświadczył, iż rząd Izraela przyjął nową taktykę i będzie atakować palestyński ruch oporu także „przewodnie”.

RZĄD FINLANDII UZNAŁ KRI- I KOREE POLUDNIOWA

Rząd Finlandii podał w piątek oficjalnie do wiadomości, że podjął decyzję uznania Korejskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Korei Południowej. Finlandia jest drugim po Szwecji państwem skandynawskim, które powzięło taką decyzję.

TRZESNIENIE ZIEMI W KOSTARYCE

W Kostaryce nastąpiły w sobotę dwa silne wstrząsy podziemne. Zniszczyły one miasto Tilaran nad granicą z Nikaragua. Według pierwszych doniesień, zginęło tam co najmniej 12 osób, w tym cała 11-osobowa rodzina. Również w stolicy Kostaryki — San Jose, wystąpiły w sobotę wstrząsy podziemne. Spowodowały one panikę wśród ludności. Otar w ludziach nie zanotowano.

HAROLD WILSON W PRADZE

Na zaproszenie pierwszego zastępcy przewodniczącego Zgromadzenia Federalnego CSRS, Jana Marko przybył w sobotę do Pragi z 3-dniową oficjalną wizytą przewodniczący Partii Pracy Harold Wilson.

# Po zjeździe SPD Nadal nagruncie porządku kapitalistycznego

NIE TYLKO kontrowersje merytoryczne w sprawie dalszego kierunku programowego SPD, lecz również przeprowadzone w piątek wybory do władz najwyższych SPD — główny sprawdzian układu sil w partii — udowodniły, że Willy Brandt nadal pewną ręką reguluje puls SPD. Zarówno w sprawach merytorycznych, jak i w sprawach personalnych można mówić o określonym zwycięstwie tych sil w SPD, które określa się siłami reformistycznymi.

WILLY BRANDT, który ponownie został wybrany przewodniczącym SPD, uzyskał jednoznaczne poparcie lewicy, otrzymując 404 głosy na 428 oddanych. Krytykowany natomiast często przez lewicę wiceprzewodniczący SPD, minister finansów Helmut Schmidt, uważany za pierwszą osobę po Brandcie, uzyskał tylko 286 głosów.

Zakończony w sobotę zjazd SPD w Hanowerze przyjął we wszystkich sprawach programowych stanowisko kierownictwa SPD, wprowadzając pod wpływem tzw. lewicy jedynie b. nieznaczne i nieistotne korekty programowe. Nie doszło do zapo-

wiadanej przed zjazdem konfrontacji w sprawach programowych między dotychczasowym kierownictwem a lewicą, która żądała, aby socjaldemokracja broniła bardziej interesów ludzi pracy oraz chociażby skromnego ograniczenia wpływów klas posiadających. Zjazd pozostał niezruszony na gruncie obecnego porządku kapitalistycznego, formułując jedynie bardzo ostrożnie i bardzo perspektywiczne „koncepty” umiarkowanych reform społecznych.

SZANSĘ realizacji tych reform, w odległej zresztą perspektywie, blokuje nie tylko utrzymujące się rozbieżności w samej SPD co do szczegółów, lecz także pryncypialna niechęć partnera koalicyjnego FDP do tych reform. Wiadomo zaś, że bez zgody FDP nie można już dzisiaj zapadać w Bonn żadne decyzje merytoryczne. Zjazd wykazał, iż harda SPD jest niezdolna w swej polityce od partnera koalicyjnego FDP.

Pod wpływem dyskusji zjazdowej sformułowano nieco dekret wyznaczony przeciwko komunistycznym i innym siłom postępowym, nie rezygnując jednak z samej zasady dyskryminowania tych sił przy angażowaniu do pracy.

W sprawach polityki zagranicznej zjazd nie wnosił żadnych rewelacji, potwierdzając jedynie znane już stanowisko SPD, zgodne zresztą ze stanowiskiem rządu koalicyjnego. Zarówno w wystąpieniach kierownictwa, jak i w wnioskach zjazdowych, deklarowano jedynie chęć i gotowość rozszerzenia form kooperacji z państwami socjalistycznymi, przede wszystkim kooperacji gospodarczej i wymieniano w tym kontekście głównie ZSRR i Polskę.

Poważne odmłodzenie składu naczelnych władz partyjnych zbiegło się z wejściem do zarządu ludzi określanych mianem lewicy lub lewicowato-centrum (pojęcia bardzo niejasne i płynne), którzy nie mają wszakże nie wspólnego z lewicą marksistowską. Z zarządu odeszło jednocześnie kilka postaci arcykonserwatywnych, jak przewodnicząca Bundestagu Annemarie Henke i minister Egon Franke, które zresztą także dla ekipy Brandta nie stanowiły dobrej wizytówki

EUGENIUSZ GUZ



MARIA del Carmen Hernandez, zwana Angeliką, jest pierwszym w świecie toreadorem w spodnicy. Otrzymała już licencję toreadora i obecnie doskonali swe umiejętności pod kierunkiem słynnego Manuela Beniteza, zwanego El Cordobes.

NA ZDJĘCIU: El Cordobes pokazuje swej koleżance po fachu tuch mulety i unik przed szarżującym bykiem. (CAF — UPI — telefoto)

## Dramatyczne zeznania Ellsberga

WASZYNGTON PAP. Kolejny dzień procesu Daniela Ellsberga i Anthony Russo, oskarżonych o ujawnienie tajnych dokumentów Pentagonu, miał dość dramatyczny przebieg. Ellsberg wystąpił przed sądem jako świadek we własnej sprawie i wyjaśniał motywy, jakie skłoniły go do przekazania prasie amerykańskiej tajnych dokumentów.

Ellsberg udał się w 1965 roku do Wietnamu i to, co tam zobaczył, wstrząsnęło nim tak, że postanowił przeciwdziałać amerykańskiemu zaangażowaniu w Wietnamie. Powiedział on m. in., że wojska sajsjonskie w sposób bezmyślny i okrutny, bez żadnego powodu, niszczyły wieś wietnamską. Rozmawiał również z wieloma torturowanymi więźniami. Stwierdził ogromne nadużycie administracji sajsjonskiej w gospodarce funduszyami otrzymywanymi z USA w ramach programu odbudowy Wietnamu.

Zeznania Ellsberga zrobiły duże wrażenie na obecnym.

## Zuchwała kradzież w jerozolimskim kościele

BEJRUOT PAP. 13 bm o świcie dokonano zuchwałej kradzieży złotego korony Chrystusa w kościele św. Grobu w Jerozolimie. Trzej uzbrojeni mężczyźni, przebrani w stroje podobne do habitów zakonnych, wtargnęli do kościoła i kapecy rzeźniczej, gdzie kościelni przygotowywali otóż do mszy. Napastnicy pod groźbą użycia broni zmusili ich do ukonsekrowania się w kaplicy ksiąg amerykańskich, który usiłował interweniuować, otrzymał cios w głowę i jest ciężko ranny. Napastnikom udało się zrabować złotą koronę zdobiącą posąg Chrystusa i zbiec w nieznanym kierunku.

PRZEDSTAWICIEL kościoła Świętego Grobu w Jerozolimie zakomunikował, że skradzioną koronę Chrystusa byli imitatorzy i nie przedstawia żadnej wartości.

## Wkrótce oficjalne rokowania

# Postęp w rozmowach CSRS-NRF

OGŁOSZONY w Bonn komunikat o dwudniowych rozmowach wstępnych między CSRS a NRF stwierdza, że delegacje postanowiły polecić rządowi swych krajów podjęcie oficjalnych rokowań w sprawie podpisania układu. Należy sądzić, że rokowania te zostaną podjęte w najbliższym czasie i że doprowadzą do podpisania układu tworzącego podsiady normalizacji stosunków między NRF a CSRS.

ZE SFORMUŁOWANIA komunikatu wynika jednak coś więcej. To mianowicie, że w dwudniowych rozmowach strony osiągnęły istotny postęp w

kwesji najważniejszej — uznaniu za nieważny układ monachijski.

UKŁAD monachijski, kwestia jego nieważności, stanowiły dotychczas największą przeszkodę w porozumieniu. Kilkakrotnie prowadzone rozmowy wstępne tej przesydko nie usunęły. Niemiecka Republika Federalna stała na stanowisku, że chociażby układ monachijski został Czechosłowacji narzucony, to jednak stanowił akt prawa międzynarodowego i podlegał za sobą różnego rodzaju skutki prawne, m. in. w stosunku do Niemców sudeckich.

Rząd CSRS wykazał maksimum dobrej woli. Z jego inicjatywy rozmowy zostały podjęte po dwudniowym przerwie. Wynikiem na równocześnie propozycje rozwiązań kwestii prawnych związanych z układem monachijskim. Nie można wykluczyć, że na gruncie tych propozycji zdolano znaleźć w wyniku dwudniowych rozmów w Bonn fakty sformułowanie w kwestii nieważności układu monachijskiego, które byłoby do przyjęcia dla obu stron.

## Beatlesi znów razem?

LONDYN PAP. Od pewnego czasu krąży u poręczony pogłoski, że najsłynniejszy chyba zespół młodzieżowy świata, który rozpadł się przed laty — znów zacznie występować w tym samym składzie.

W czwartek na londyńskim lotnisku Heathrow dziennikarze zdobyli Paulę McCartney, którą w zeszłym tygodniu jechał na wakacje. „Nie widzę powodu, dla którego nie mielibyśmy się znów wszyscy razem spotkać” — oświadczył muzyk. Pamiętać jednak trzeba, że to on właśnie trzy lata temu rozbił zespół, z którego Brytyjczycy byli tak dumni.

## Niezwykły eksperyment medyczny (II)

# „Byłem w „liciem”

FRANCUSKI TYGODNIK „LE NOUVEL OBSERVATEUR” zamieścił w dziale „Dokument tygodnia” artykuł napisany przez dr Davida L. Rosenbana pt. „Pozwolili się uznać za wariata”.

AUTOR jest profesorem psychologii i prawa na Uniwersytecie Stanforda w Kalifornii. Jak wielu innych psychologów i psychiatrów stawiał on sobie zasadnicze pytania dotyczące znaczenia takich pojęć jak „obłąkanie”, „zdrowie psychiczne”, „schizofrenia”. Łatwiej zastanawiając się, jaka jest wartość i pożytek diagnostyki i szpitali psychiatrycznych. Jak odróżnić człowieka normalnego od nienormalnego, skoro definicja normalności ulega zmianom w ramach tej czy innej kultury, a nawet w takim czy innym środowisku? Czy prawda jest, jak to utrzymuje tradycyjna psychiatria, że choroba umysłowa objawia się przez symptomy, że te symptomy mogą być katalogowane i że ich występowanie lub brak pozwala odróżnić osobę „normalną” od osoby „nienormalnej”? Dla doświadczonego zbadania tej kwestii, dr Rosenban wpadł na pomysł poddania się doświadczeniu polegającemu na zaaranżowaniu przyjęcia do szpitali psychiatrycznych ludzi zupełnie normalnych, którzy nigdy nie wykazywali symptomów patologicznych, by sprawdzić, czy psychiatra będzie w stanie uznać ich za ludzi normalnych. Jeżeli wynik doświadczenia okaże się afirmatywny, to zdaniem dr Rosenbana, potwierdziłoby to trafność diagnozy psychiatrycznej, w wyniku negatywnym dowiodłoby to, że diagnoza psychiatryczna mówi bardzo niewiele o zdrowiu mentalnym pacjentów, bardzo natomiast wiele o mentalności psychiatrów i środowiska, w którym obserwują oni swoich domniemanych pacjentów.

O przeprowadzonym doświadczeniu D.L. Rosenban opublikował obszernie sprawozdanie w magazynie „SCIENCE”, którego fragmenty poniżej relacjonujemy. Ośmiu osobom zdrowym psychicznie i nie symulującym symptomów patologicznych, nie przedstawiającym fałszywych biografii, udało się dostać do różnych szpitali psychiatrycznych. Wśród ośmiu pseudo-pacjentów były trzy kobiety i pięciu mężczyzn. Niekoniecznie, w wieku dwudziestu lat, przygotowany doktorat z psychologii; siedmiorgo pozostałych to byli już ludzie „ustabilizowani”: trzech psychologów, jeden psychiatra, jeden lekarz i jedna gospodyni domowa. Wszyscy pseudo-pacjenci posłużyli się fałszywymi nazwiskami, gdyż nie chcieli, by przez resztę życia ciążyła na nich ewentualna

diagnoza „odechyleń od normy psychicznej”, które by u nich zauważono. Wszyscy też z wyjątkiem matarza i gospodyni domowej podali fałszywe dane co do swego zawodu, ponieważ chcieli uniknąć ulgowego traktowania. Personel szpitalny nie wiedział nic o obecności pseudo-pacjentów i naturze eksperymentu (wyjąwszy mój wypadek, o którym poinformowałem wyłącznie administratora i psychologa — szefa szpitala).

SZPITALA te znajdowały się w pięciu różnych stanach; niektórzy byli przestraszeni, inni nowi, niektórzy byli dojrzałe, a inne źle zapoznane z procedurami w niektórych szpitalach prowadzone prace badawcze, a w innych nie; wszystkie — poza jednym — były subwencjonowane.

Pseudo-pacjent stawiał się na badania wstępne skarżąc się, że „słyszy jakiegoś głosu”. Poproszony o ściślejsze sprecyzowanie swych doznań tłumaczył, że głosy te były często niewyraźne i że, o ile mógł je zrozumieć, mówiły „próżnia”, „puszka”, „nicieść”. Cytowane symptomy, noszą nazwę „egzystencjalnych” i jak się twierdzi występują u osób, które w bolesny sposób uświadamiają swoje absurdalne życie, tak jakby wmaływały w siebie, że życie to „nieość i próżnia”. Symptomy te nie mają żadnych cech patologicznych; w całej literaturze psychiatrycznej nie zanotowano ani jednego wypadku psychozy egzystencjalnej.

Pseudo-pacjenci, poza tym starali się prawdziwie przedstawiać historię swego życia: stosunków z rodzicami, braćmi i siostrami; że wspominali o swoim dzieciństwie; z kolegami ze szkoły i z pracy. Opowiadali o ich o swych rozczarowaniach i troskach jak również o swych radościach. Przez prawdziwość ich opowiadań pseudo-pacjenci umacniali wyrażnie szanse diagnozy o zdrowiu psychicznym, ich biografii i ich sposobu zachowania nie miały w sobie nic patologicznego.

NATYCHMIAST po przyjęciu pseudo-pacjenci przestali utrzymywać, że słyszą jakiegoś głosu. Niektórzy okazywali w pewnej chwili lekką nerwowość: nie spodziewali się, że zostaną tak łatwo przyjęci i obawiali się, by nie wykryto ich oszukiwania i nie połączono ich z tymi, którzy nie byli. Co więcej, wszyscy nawet ci, którzy już zwiędli szpital psychiatryczny, niepokoił się tym, co im się tam może zdarzyć. Niepokój ich był więc normalny, związany na okoliczności. Żnki o szybko i pseudo-pacjenci zachowywali się również „normalnie”, jak pozostali pacjenci.

(dalszy ciąg nastąpi)



### Bydgoszcz frontem do Brdy i Wisły

ZAMIAST powyższego tytułu chciałoby się napisać: Szczecin frontem do Odry i Jeziora Dąbskiego. No cóż Odra to nie Brda, a Jezioro Dąbskie to nie Wisła, jednak tak na dobrą sprawę powszechna turystyka wodna w naszym mieście znajduje się raczej w powijakach. Powie ktoś: Można wypocząć kajaki na plaży Dziewokół, na Głębokiem, w Dąbiu, można też wybrać się na wycieczkę statkiem „białej floty”. Ale czy nie jest to przysłowiowa kropla w morzu? A co sądzi o tym nasz Czytelnicy?

**O**GŁOSZYNIEM przez TTMB i naszą redakcję apel „Bydgoszcz frontem do Brdy i Wisły” spotkał się z dużym zainteresowaniem mieszkańców naszego miasta.

Jan Teresiński zam. w Bydgoszczy przy ul. Planu 6-letniego 37 — przysłał — jak sam to nazwał — śmiałą, ale ciekawą propozycję do konkursu „Bydgoszcz frontem do Brdy i Wisły”. Proponuje on, na powrót uruchomić regularną komunikację kajakami, czy też większymi łodziami, na Brdzie. Ze względu

na zapory, pomysłodawca proponuje, by urządzono wypożyczalnie kajaków w Smukale Dolnej. Budową magazynu ze sprzętem winno zająć się PTTK lub klub sportowy. Meta natomiast powinna znajdować się przy „Astorii” lub pod mostem kolejowym, skąd ludzie i kajaki przewożono by z powrotem do bazy. Ta forma turystycznego wypoczynku — zdaniem Jana Teresińskiego — dostepna byłaby dla każdego, dlatego też warto ponieść pewne nakłady finansowe konieczne dla zrealizowania pomysłu.

Również Leon Wesolowski, zam. w Bydgoszczy przy ul. Świerkowej 8/10 zgłosił swój pomysł do konkursu „Bydgoszcz frontem do Brdy i Wisły”.

Jego propozycja to zrobienie deptaków na trasach od mostu kolejowego Bydgoszcz — Fordon do Brdujścia (śluzka II).

Drugi odcinek deptaka powinien być zrobiony na trasie Brdujście — Legnowo, od śluzy w Brdujściu do końca toru regatowego, natomiast odcinek III to: szosa w Legnowie — Most Bernardyński w Bydgoszczy. W ten sposób doszłoby do utworzenia nowego szlaku turystycznego, ciągnącego się wśród ładnych okolic. Ten 12-kilometrowy w sumie odcinek można by pokonać w ciągu jednego dnia, a atrakcją byłoby co niemiara.

(dg)



### LODZ Mniej okólników i wytycznych

W LODZI, w ciągu 20 lat wydano blisko 20 tysięcy okólników, zarządzeń, wytycznych i uchwał. Z pewnością i w Szczecinie urząd niey magistratu w tym czasie nie przynosił a podobnych papierków nazbierało się sporo. W Łodzi jednak przeważała radośność, urodziwa twórczość. Wśród prześlanych różnorakich zarządzeń wyodrębniło 123, które dokładnie przeanalizowano, a wynik... Dowiódł się Czytelnik po przeczytaniu poniższego tekstu.

**G**INIEMY w powodzi okólników, zarządzeń, wytycznych, uchwał, które — rzecz jasna — nie ułatwiają życia interesantom, ani też — bądźmy obiektywni — urzędnikom, zasypanym ogromną ilością papierków. W ciągu ostatnich 20 lat uzbierało się ich w naszym mieście — mówimy o zarządzeniach łódzkich — prawie 20 tysięcy.

WRZESZCIE — lepiej późno niż wcale — władze miejskie

wydaly temu walkę. Obowiązujące przepisy muszą być bowiem jasne, szczerze dla wszystkich i nie powtarzane w żadnym razie stwarzające dodatkowych przeszkód na drodze; urząd — obywatel. Są to sprawy drobne, ale tylko pozornie. W jaki bowiem sposób interpretować aż trzy akty prawne, dotyczące oznakowania taksówek? Który z kilku cenników, wydanych w ciągu ostatnich lat na usługi m. in. hotelowe, ma właściwie obowiązywać? Wreszcie, czy można mówić o skutecznym zwalczaniu pijanstwa, skoro w tej sprawie, niezmiernie ważnej ze społecznego punktu widzenia, obowiązywało do niedawna kilka i to często kłócących się ze sobą aktów prawnych?

WYCIĄGNIĘTO zatem z lamusa wszystkie, wydane od 1950 roku uchwały, zarządzenia, wytyczne i poddane je generalnemu przeglądowi. Uciążliwa —

przynajmniej — trudna praca zespołu, powołanego do porządkowania tych spraw, dała jednak pozytywne wyniki. Z 19 608 różnorodnych zarządzeń, wydanych przez władze administracyjne naszego miasta, wyodrębniono 1233, poddając je szczegółowej ocenie. Z tej ilości aż 757 przepisów zespół uznał za zbędne, lub nieaktualne.

Ta radosna twórczość w podłożeniu okólników i wytycznych została wrzeszczem przerwana. Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi przyjęło wnioski zespołu weryfikacyjnego i ogłosiło w Dzienniku Urzędowym nr 3 z 1973 r. wykaz obowiązujących w naszym mieście przepisów. Praca się mroźcza, ale nie syfowa. Z korzyścią dla interesantów i... urzędników. (st)

### A propos Dnia Pracownika Służby Zdrowia



Rys. H. Derwich „Express Poznański”

### O występach hokeistów na Mistrzostwach Świata



Rys. Z. Jujka „Dziennik Bałtycki”



# Nieco prawdy o „Fiacie 126”!

WARSZAWA

**D**RUKOWALISMY już różne opinie o najnowszym dziecku naszej motoryzacji — „Fiacie 126 p”. Pisali rajdowcy, fachowcy od motoryzacji i inni specjaliści. Tym razem przytoczamy opinie dziennikarza „Expressu Wieczornego”, Tomasza Domaniewskiego, który jak sam o sobie mówi, nie jest dyplomowanym fachowcem, ale był jednym z nielicznych którzy za kierownicą „Fiat 126” przejechał kilka tysięcy kilometrów i, z punktu widzenia przeciętnego użytkownika, może ten samochód ocenić. Trzeba dodać, że Tomasz Domaniewski uczestniczył w „Tur de Pologne”, którego współorganizatorem była m. in. nasza redakcja, a trasa rajdu wiedła także przez Szczecin.

**P**RZEJECHAŁEM Fiatem 126 około 4 tysięcy km w najrozmaitszych warunkach drogowych i klimatycznych. Uczestniczyłem w licznych próbach tego samochodu, miałem okazję zapoznać się z jego plusami i minusami. Nie jestem dyplomowanym fachowcem, ale myślę, że z punktu widzenia użytkownika mogę go ocenić.

ZACZYNA SIĘ od tego, że pojazdy, którymi odby-

liśmy nasz „Tour de Pologne”, nie były Polskimi Fiatami 126 p, lecz od początku do końca Fiatami 126 i poza plakietskimi wyrobem włoskim.

Ale takie właśnie samochody za parę lat masowo jeżdżą będą po polskich drogach, już jako wyrób polski — takie właśnie samochody stymulować będą naszą motoryzację, która, bądźmy szczerzy, jeszcze u nas nie istnieje, lecz dopiero się rodzi. Czy — zważywszy kaliber pojazdu — nie będzie to mikromotoryzacja?

Tu tkwi pierwszy dylemat. Czego oczekiwaliśmy — co otrzymamy? Rzecz w tym, że nie wszyscy oczekiwaliśmy tego samego. Stąd już w momencie podejmowania decyzji o zakupie licencji takiego właśnie, a nie innego samochodu — zdania były podzielone.

**A**LE LUDZIE chcieli mieć samochody jak najszybciej. Stąd decyzja o rozpoczęciu motoryzacji właśnie od najtańszego i najprostszego typu. Samochód Fiat 127, który też był dyskutowany, jest znacznie bardziej skomplikowany, a więc znacznie droższy, nie mówiąc już o tym, że zdecydowanie się

na Fiata 127 — pojazd pod każdym względem znakomity, o konstrukcji pozwalającej na dowolne niemal tworzenie pochodnych — oznaczałoby odwołanie rozpoczęcia masowej produkcji o dobrych parę lat.

Fiat 126 jest... właśnie taki, jaki jest. Czy jest, że to jest samochód dla Ciebie, jest słusze? Nie jest, albowiem nie ma na świecie samochodu dla każdego. Jeśli masz liczną rodzinę i upodobanie do dalekich podróży — nie jest dla Ciebie. Jeśli żądasz idealnego komfortu jazdy, wysokich szybkości i dużej ładowności — nie jest dla Ciebie.

**J**EŚLI NATOMIAST samochód potrzebny Ci jest do pracy, na co dzień: jeśli nie jest dla Ciebie kapłacka, lecz środkiem łączności; jeśli przewidujesz głównie jazdę po mieście i krótsze przeloty zsołowe; jeśli zależy Ci na taniości eksploatacji i obsługi — to jest samochód dla Ciebie. Pojedziesz nim i na weekend i na urlop, ale w dwie, najwyżej trzy osoby, z ograniczonym bagażem. To są koszty miniaturyzacji i na to nie ma rady.

Ale nie jesteś pariasem na szosie, gdyż pojazd ten, mimo

niepoważnego wyglądu zadziwiająco jest szybki i zrywny. Ale zaparkujesz tam, gdzie żaden inny samochód się nie zmieści. Ale koszty paliwa będziesz miał dwukrotnie niższe, a sporo czynności obsługowych czy remontowych — jeśli masz odrobinę żyłki do mechaniki — wykonasz sam.

**W**ODNIESIENIU do stosunków włoskich Fiat 126 jest samochodem na miasto, samochodem dla młodzieży, a wrzeszczem „drugim” samochodem w rodzinie. Tak został pomyślany i we Włoszech wszelkie zadania na pewno będzie spełniał. U nas inne są stosunki i Polski Fiat 126 p zdecydowanie inną rolę będzie odegrał. Możliwość adaptacji tego modelu do naszych rzeczywistości i potrzeb polskiego użytkownika są jednak — z racji specyficznej konstrukcji — ograniczone. Dlatego też, nie rezygnując z pewnych zmian i przystosowań, nie należy żądać od tego pojazdu cudów, nie należy obciążać go zadaniami, których spełnić nie może, lecz wykorzystywać go zgodnie z jego możliwościami, zresztą bardzo szerokimi.

Bardzo to wszystko ładne — powie Czytelnik — a nawet nic

takiego znowu nowego, ale za tę cenę...

I to jest dylemat drugi, ogromnie delikatnej natury: Mogę długo gadać, że relatywnie jest to samochód właściwie tani, ale co z tego, jeśli w ogóle ceny samochodów w Polsce są bardzo wysokie. Wszyscy o tym doskonale wiemy i sądzę, że na wszystkich szczeblach nad tym ubolewamy. Taka jest jednak aktualna struktura cen i zbyt mało się o tym znam, aby móc dyskutować.

**A**LE NAWET przy tej cenie nie wątpię, że amatorów będzie mnóstwo. Chłodna kalkulacja wykazuje, że cena w znacznym stopniu zrekompensuje się czarodziejską taniością eksploatacji i obsługą, ubezpieczeniem i opłat drogowych, możliwościami wrzeszczem bardzo znacznymi — niemowlęcymi do uzyskania w Polskim Fiacie 126 p — oszczędności garażowych, remontowych itp. Nie mówiąc już o tym, że dla wielu, bardzo wielu posiadaczy samochodów ten będzie nie tylko rozrywką, wstępnym i spełnieniem marzeń, lecz narzędziem pracy tanim i wygodnym.

TOMASZ DOMANIEWSKI

### Falszowali pieniądze



**P**RZERABIALI banknoty jedno i dwudolarowe, nadając im wyższą, studziarską wartość nominalną. Potem wprowadzali je w obieg. W ten sposób wyłudziło od 5 osób 70 000 zł, a uzyskana gotówka dzieliła między sobą.

ZGODNIE z porozumieniem, rozprowadzający rzadko osobście dokonywał czynności związanych z przerabianiem pieniędzy. W zasadzie skupował jednodolarowe banknoty, zapożyczając w spółkach w środki chemiczne służące do podrabiania pieniędzy i sprzedawał podrobione banknoty.

Wyrok sądowy wydany w tej sprawie zakazał rewidziami wszyscy oskarżeni. Sąd Najwyższy, rozprawy sprawie, odnośnie zarzutów podniesionych w rewizji, zajął następujące stanowisko: „GDYBY nawet przyjął — stosownie do wyrażonego w rewizji poglądu — że oskarżony nie podrabiał osobście banknotów dolarowych, to okoliczność ta nie mogłaby podważać bytu przypisanego mu przez sądownictwo, albowiem... przy zespołowym podrabianiu pieniędzy i wprowadzaniu ich do obrotu sprawca nie musi dokonać osobście wszystkich czynności związanych z podrabianiem pieniędzy, wystarczy natomiast, że zgodnie z podziałem ról dokonuje on tylko nie-



których czynności... posiadając jednocześnie świadomość tego, że uczestniczy wraz z innymi osobami w przestępczej działalności, której celem jest osiągnięcie nielegalnych dochodów przez podrabianie pieniędzy i wprowadzanie ich do obrotu.” Z. N.

# KALEJDOSKOP TYGODNIA

**IZRAEL** dokonał nowego zbrodniczego ataku na Liban. Komandosi zamordowali 40 działaczy palestyńskich i wysadzili w powietrze ich siedziby. Rozpoczęły się, już po raz szósty, rozmowy normalizacyjne między CSRS i NRF; obie strony wyrażają ostrożny optymizm co do szans ich powodzenia. Minister spraw zagranicznych PRL, Stefan Olszowski bawił w kilkudniową oficjalną wizytę w Danii. W Hanowerze obradował kolejny zjazd SPD, który na przewodniczącego zachodniemieckiej socjaldemokracji wybrał ponownie 401 głosami, przeciwko 20 i przy 4 wstrzymujących się, kanclerza NRF — Willy Brandta. W Związku Radzieckim rozpoczęły się dwutygodniowe uroczystości, zakończone na szeroka skalę, w związku ze zbliżającą się 28 rocznicą podpisania polsko-radzieckiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Parlament turecki wybrał po miesięcznym kryzysie admirała Fahri Koruturka na prezidenta kraju.



## Pierwszy ambasador brytyjski w NRD

51-LETNI Curtis Keeble, starszy rangą dyplomata brytyjski, będzie pierwszym ambasadorem Wielkiej Brytanii w NRD. C. Keeble pełni obecnie funkcję zastępcy podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych i Brytyjskiej Wspólnoty Narodów w Londynie. Jest on również ekspertem w brytyjskim MSZ ds. rybołówstwa międzynarodowego. Jak podaje agencja REUTERS C. Keeble nie obejmie swej placówki w Berlinie wschodnim wcześniej, zanim Bundestag nie ratyfikuje układu o podstawach stosunków między NRF i NRD, co ma nastąpić jeszcze w pierwszym półroczu br. Rząd NRD już wysłał swego pierwszego ambasadora do Londynu.

## Niedyskrecje dyplomatyczne

▲ TENG SIAO-FING, były sekretarz generalny KC KP Chin, jeden z najbliższych współpracowników Liu-Szao-szi, został nieudolnie uwalnianie zrehabilitowany i 12 bm. powrócił do czynnego życia politycznego, zajmując stanowisko wicepreziera rządu CHRL.

▲ REUTER podaje, potulając się na rzecznika jugosłowiańskiego MSZ, że premier A. Kosigin przyjął zaproszenie do słubnych wizyt w Jugosławii, która ma nastąpić jeszcze w tym roku, lecz w terminie nieco późniejszym.

▲ DESYGNOWANY przez prezydenta Nixon na szefa FBI Patrick Gray złożył rezygnację z tej funkcji w związku z nie wyjaśnioną aferą Watergate — wykradzenie tajnych dokumentów z gmachu Partii Demokratycznej w okresie przed wyborami prezydenta USA.

## Rozmaiatości

▲ STEWARDESSEY szwedzkiego towarzystwa lotniczego „Linjeflyg” podjęły ostatnio akcję przeciwko noszeniu przez nie służbowych mini-spondniek i przydzieleniu im służbowych spodni. Twierdzą one, że w samolotach panują stale przeciągi i mini-spondnieki sprzyjają przeziębieniom. Administracja — jak dotąd nie dała za wygraną — i nadal spiera się przy mini-spondniach, argumentując to faktem, iż większość pasażerów stanowią mężczyźni.

▲ WE FRANCJI obowiązują od niedawna ustawa, na mocy której wszyscy pasażerowie odlotujący z lotnisk Paryża muszą płacić specjalny podatek od balastu. Odlotujący do innych miast Francji płacą franka, za granicę — 3 franki. Uzasadnienie w ten sposób środki przeznaczone zostaną na pokrycie szkół, które ryk odwołującym wyrażają ludzimi, mieszkającym w pobliżu lotnisk.

## W 10 rocznicę

# „Pacem in Terris” nadal obowiązuje

10 BM. MINĘŁA 10 rocznica ogłoszenia przez papieża Jana XXIII encykliki „Pacem in Terris” (Pokój na Ziemi), stanowiącej wówczas zasadniczy przełom w odniesieniu do koncepcji stosunków Kościoła ze światem współczesnym na odcinku walki przeciwko wojnie i przeciwko wszystkim co zakłóca pokojowe współzycie między ludźmi i narodami.

PRASA watykańska poświęcała rocznicy bardzo wiele miejsca podkreślając, że wskazania papieża Jana XXIII są realizowane przez jego spadkobiercę — Pawła VI. We wtorek został opublikowany specjalny dokument wydany w związku z rocznicą przez papieską komisję ds. sprawiedliwości społecznej i Pokoju za aprobatą papieża. Dokument nie wnosi wielu nowych elementów do zasad i tez zawartych w encyklice. Jego znaczenie polega na tym, że ponownie, bardzo zdecydowanie uwypukla konieczność współpracy dla sprawy pokoju wszystkich ludzi dobrej woli, przypominając pośrednio, że w tej dziedzinie współpraca wierzących i niewierzących jest nie tylko pożądana ale konieczna „we współczesnym pluralistycznym świecie”.

Tym samym potwierdzono znowu w sposób uroczysty nieaktualność narzuconych w poprzednim okresie tez „Watykanu o szkodliwości wszelkiego dialogu i wszelkiej współpracy między katolikami a marksistami” w ogóle zwolennikami różnych doktryn ateistycznych.

W OSTATNIM okresie w różnych ośrodkach kościelnych, nie wyłączając Kurii Rzymskiej, słychać było głosy o „niebezpiecznych rozmiarach, jakie przybiera ten dialog, grożący osłabieniem oporu szerokiej kół społecznych i politycznych wobec postępów sekularyzacji i całkowitego zeświecczenia obywateli”. Wielu obserwatorów wyraziło w związku z tym obawy, że hierarchia katolicka przyjmie postawę bardziej zamkniętą wobec współpracy z niewierzącymi, zaś podstawowa teza encykliki „Pacem in Terris” zostanie stopniowo zrehabilitowana. Obecnie zakres obchodów rocznicowych oraz opublikowane w związku z nią dokumenty i oficjalne oświadczenia wskazują, że to zaniepokojenie jest bezpodstawne, zaś Paweł VI nie zamierza wycofywać się z koncepcji „otwartej polityki Kościoła wobec świata współczesnego”.

## CSRS w oczach francuskiego dziennikarza

# Aktywność kraju

W DZIENNIKU „Le Monde” z 4 bm. ukazał się reportaż z Czechosłowacji pióra Bernarda Margueritte'a. Czytamy w nim między innymi:

TEGO, kto obserwuje to, co się dzieje w Czechosłowacji, uderza wielka aktywność w tym kraju. W miastach Moraw, wzdłuż ulic i placów centralnych widać rzędy remontowanych domów; odmalowuje się fasady, doprowadza do porządku małe ogródki. To pierwsze wrażenie potwierdza się w wydziołej Pradze, odświeżającej bardziej niż kiedykolwiek. W dawnym mieście Karola IV jest tak wiele budów, że trudno je policzyć. Odnowienie Starego Miasta szybko postępuje naprzód.

parkowania; opłaty za parking zostały znacznie podwyższone. W Pradze liczącej milion mieszkańców jest 140 tys. samochodów, a każdego roku przybywa 20 tys. pojazdów. Czechosłowacki park samochodowy w okresie 1966—1970 podwoił się i osiągnął on również podwojenia w latach 1971—1975. Bardzo częste są obecnie korki uliczne.

Także inne oznaki przywołują uwagę zwiedzającego. W kinach wyświetla się wiele filmów zachodnich: amerykańskich, francuskich, włoskich. Teatry są wypełnione — trzeba zamawiać miejsca na wiele tygodni naprzód; publiczność czeska reaguje z rzadko spotykaną żywiołowością i inteligencją.

Wszędzie słyszy się wiele języków: niemiecki, szwedzki, rosyjski i francuski. W roku 1972, przyjąwszy 11,3 miliona cudzoziemców, Czechosłowacja pobiła rekord turystyczny.

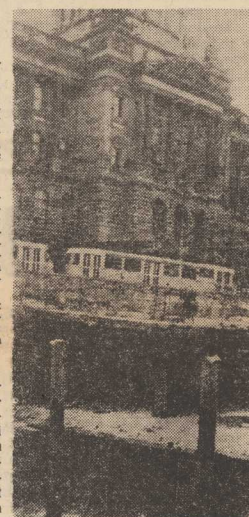
DANE statystyczne potwierdzają, że przynajmniej w dziedzinie produkcji dóbr materialnych, Czechosłowacja powoli przezwycięża marazm. W roku 1970 pierwszy bilans handlu zagranicznego był dodatni. W roku 1972 dochód narodowy wzrósł o 5,8 proc., podczas gdy plan przewidywał 5-procentową progresję. Produkcja przemysłowa wzrosła o 6,3 proc. (planowano 5,3 proc.), zaś produkcja rolnicza wzrosła o 6,9 proc., podczas pierwszych dwóch lat planu 5-letniego, który przewiduje wzrost produkcji rolnictwa o 14 proc. Koszty utrzymania zmniejszyły się o 0,5 proc. dzięki zmniejszeniu cen, które zamierzają się utrzymać do roku 1975 (chodzi o zamrożenie cen żywności), podczas gdy przeciętne dochody wzrosły o 5,6 proc.

Utrzymują się jednak poważne trudności w wielu dziedzinach. Obecnie trzeba czekać około 10 lat na mieszkanie spółdzielcze. Według planu 5-letniego 1971—1975 zbudowanych ma być 500 tysięcy mieszkań, jednakże sytuacja jest bardzo trudna, zwłaszcza w Pradze.

CZECHOSŁOWACY przewyciężają z godnością swe trudności. (...) Życie toczy się dalej dla 15 milionów obywateli Czechosłowacji, którzy zawsze stawali czoła niepowodzeniom, a zwłaszcza podczas prawie czterech stuleci panowania Habsburgów. Długotrwałe przewyciężanie do rezygnacji wpłynęło na ich poczucie humoru; stąd wynika deklaratywnie się absurdem — pisze w zakończeniu Bernard Margueritte.

## Pocieszycielka

SENTA BERGER, jedna z ulubionych gwiazd włoskich kinomanów występuje regularnie w specjalnej audycji radiowej, przeznaczanej dla włoskich robotników w NRF. Senta, w audycji tej np. „Apuntamento del sabato” (Spotkanie w sobotę) trozęszy się o dobre samopoczucie tych, którzy za chlebem wywędrowali z kraju.



CALKOWITZA długość sieci przelotowego metra wyniesie 22,7 km, a długość stacji — do końca bieżącego stulecia osiągnie liczbę 104. Na zdjęciu: plac budowy stacji linii „C” przed gmachem Muzeum Narodowego. (GAP)



## Ludzie i zdarzenia

### Urho Kekkonen

DO POLSKI, na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jablonskiego, przybył z oficjalną wizytą prezydent Republiki Finlandii — Urho Kaleva Kekkonen.

U. KEKKONEN urodził się w 1900 r. w Pielissal. Po uzyskaniu tytułu doktora praw na uniwersytecie w Helsinkach rozpoczął działalność jako radca prawny Związku Agrariuszy i Fińskiej Federacji Gmin Wiejskich (1927—1932), następnie pracując na stanowisku sekretarza ministerstwa rolnictwa (1933—1935). Pełnił kolejno funkcje ministra sprawiedliwości i spraw wewnętrznych (1936—1939), jest w latach 1940—1942 dyrektorem Biura ds. Ludności Euakwowanej, ministrem sprawiedliwości (1944—1946), członkiem Rady Zarządzającej Banku Fińskiego (1946—1950), przewodniczącym parlamentu (1950—1956), czterokrotnie premierem (1950—1955), ponownie ministrem sprawiedliwości i ministrem spraw zagranicznych i prezydentem republiki od 1956 roku.

U. KEKKONEN od 1934 r. jest członkiem centralnych władz Związku Agrariuszy i posłem do parlamentu w latach 1934—1936. Dr honoris causa uniwersytetów: im. Lomonosowa w Moskwie, Waterloo, Aachen-Prancuzja. Znaną jako konsekwentny zwolennik ideał pokojowego współzycia, rzecznik konferencji europejskiej w sprawie bezpieczeństwa i współpracy, wypróbowany przyjaciel Związku Radzieckiego, a także naszego kraju.

WASZYNGTON wyraził zgodę na udzielenie pół miliarda dolarów kredytu na dalsze zbrojenie Izraela.



Na „umocnionych” wzgórzach Golan. („Prawda”)

# MIKROBAEDEKER SZCZECIŃSKI

## Beton i róże

ZYJEMY w świecie paradoksalnym i tegoroczna, paradoksalna meteorologicznie wiosna, dostarcza nam codziennie nowych, pouczających przykładów. Przykład najnowszy, który zapewne wejdzie do kronik miasta Szczecina, podobnie jak wszedł do miejskiego budżetu: oto budowa osiedla mieszkaniowego Przyjaźń II zaczęła się od... zacięciu sporu. Aby wzniesie nowe, jakże potrzebne, mieszkanie — miasto musiało zniszczyć stare i bardzo starannie wypielegnowane, pracownice ogrodków działkowych, których pożytku dla miasta i jego mieszkańców także nikt nie kwestionuje. Nie była to pierwsza tego rodzaju, bolesna dla obu zainteresowanych stron, operacja — i wiemy już dziś z pewnością, że trzeba będzie operować dalej. Chirurgia słońca nad ofiarą, ale ciąć musi, ponieważ jest to jedyny sposób gwarantujący normalne

funkcjonowanie organizmu pacjenta. Musi ciąć na Pogodnie, musi ciąć na górnym Niebuszewie, musi sięgać skalpelem w rejon Turzyna, albowiem miasto przekracza akurat z rozpedzeniem ten próg sielski-anielski, za którym nie ma już miejsca w śródmieściu na hektary kagusty i róży, chociaż niekiedy brak nam i róży i kagusty. Różę przesaż Zyrwacza przeważają nad racjami prezesa Kopolowicz. Można nad tym ubolewać, ale nie sposób tego kwestionować. Takie jest życie.

ZYCIE w coraz to bardziej betonowym mieście, a mówiąc wraźliwie: życie w mieście, które nieuchronnie przestaje być zbiorowiskiem osad, luzno powiązanych systemem ogrodków działkowych i linii tramwajowo-autobusowych i zaczyna stawać się zintegrowanym betonową, dużym, europejskim miastem, wymaga także określonego przestawienia się psychicznego mieszkańców tego miasta. Tracąc różę — tym bardziej musimy je cenić. A mimo szlachetnych batalii o ogrodków działkowych, nasz prywatny stosunek do róż jest stosunkiem obywateli z dorzeczca Amazonki. Przez cały ubiegły rok obserwowałem z podziwem, jak ludzie porządkujący osiedle, w którym mieszkam, walczyli z ludźmi, zamieszkanymi na tym osiedlu. Trawniki uporzędkowane w poniedziałek, zamieniane były w klepsidła do soboty. Szczególnie jeden fragment osiedlowej zieleni, leżący na trasie pasażerów tramwaju, demolowany był bezwzględnie mimo ogromnego rozsadku projektanta, który wytyczył drogę krocika, teoretycznie najprostszą, na ukos.

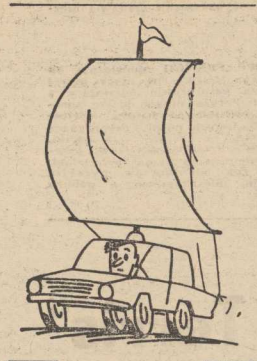
skich, skłonni są tłumaczyć niechlujny stosunek do zieleni i środowiska naturalnego w ogóle faktem masowej migracji mieszkańców wsi. Jeśli jest to prawda — to chyba tylko w pewnej części. Jej część druga z pewnością należy już na nasz własny, wyłącznie miejski rachunek. I witając nadchodzący, zurbanizowany, betonowy świat — musimy podjąć wielki trud edukacji i reedukacji. Wychowawcy — i także karać. Tak jest na całym świecie i nie mądrzejszego nie wymyślił. A nacierać należy najszerszym frontem, byle konsekwentnie. Ostatnio byłem w Jelczu, oglądałem licencyjnego Berlieta. Kilka lat temu, przed licencją widziałem tam normalny, ojczyzny balagan. Teraz — laboratorijna wręcz czystość i porządek. A przy każdym stanowisku pracy — spora, metalowa śmietniczka z napisem:

„Czy wiecie, że jestem na śmiecie?”

B. CHOCIANOWICZ

### Komora gazowa nie na sprzedaż?

PONIEWAŻ władze ustawodawcze Kalifornii nie zdecydowały czy kara śmierci zostanie zniesiona ostatecznie, komora gazowa z wzięcia San Quentin „nie jest na razie na sprzedaż” — oświadczył wysoki urzędnik stanowy, w związku ze złożoną przez angielskiego naukowca ofertą, opiewającą na 70 tys. dolarów. Przedsiębiorca Herbert J. Stratton z Barkston w Wielkiej Brytanii chciał pokazywać komorę gazową w wesołych miasteczku, gdzie jego zdaniem „przyciągałaby olbrzymie tłumy”.

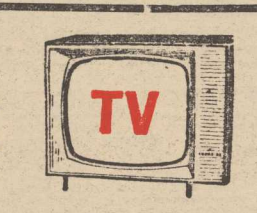


— PRZYNAJMNIEJ nikt nie oskarży mnie o niezaczyszczenie atmosfery...

PRZED MIESIĄCEM obrócić trawnika, rozpoczynając wiosenną ofensywę, sięgnęli po broń, która zdawała się gwarantować zwycięstwo: na brutalnie depczanym marnotku zasadzili gęsto jakże krzewy kolczaste, zdaje się nawet, że róże. Obserwowałem pasażerów tramwaju Skutkowała. Nareszcie dochodził jak ludzie. W oczach poniekąd dostrzegłem nawet coś w rodzaju podziwu dla inteligencji przeciwnika. Aż wręcz dziesięć, śpiący złośliwym deszczem, znalazł mi oszczędny, rosy drwiał z rozwianym, piastkowym włosem ruszył jak burza w poprzek trawnika, omijając krzewy kolczaste po wewnętrznej, zadolowny, zwycięski!

OTÓŻ to, proszę państwa! SOCJOLOGOWIE, studiujący procesy adaptacji ludności w środowiskach wielkomię-

NA ostatnim posiedzeniu Rady Odbudowy Zamku meldunek z placu budowy brzmiał: za pierwszy kwartał br. plan robót wykonany w 100 proc.



### Młodzi idą!

naś kolejnego miłego rozczarowania doznałem oglądając pewien program szczytniej TV. Była to reporterska relacja (autor — Kazimierz Kulig) z powiatu luboskiego. Relacja, jak relacja. Trochę wywiadów, nieco liczb, typowa dla takich reportażów praca operatorska... I oto w owej solidnej mono-

### Zamek i nie tylko...

## Dziurawa szachownica

SZCZECINIANIE LUBIĄ CHODZIĆ NA SPACERY w stronę Zamku. Lubią z wysokości zamkowego tarasu podziwiać pejzaż portowy... A przecież nęci też okazja do wypicia filiżanki kawy w „Zamkowej” i kaleszdoskop wystaw, proponowanych na wszystkich piętrach gmachu przez różnych organizatorów.

CHYBA nikt jednak nie opuszcza tej okolicy, by nie zaglądnąć za parkan, otaczający wielki plac budowy samego szachownego obiektu, Zamku Książąt Pomorskich. Wszyscy ci, którzy od dłuższego czasu robią to systematycznie, nie mogą się nadziwić — dlaczego odbudowa ła posuwa się tak wolno?

— Czy budowlani aby zdążyć na 30-lecie PRL? — zadają sobie pytanie. A tymczasem w skrzydle południowym, głęboko pod poziomem powierzchni placu budowy trwają roboty przygotowawcze pod konstrukcję sceny obrzędowej dla przyszłego Teatru Muzycznego...

PROPORCJE NIEWSPÓLMIERNE

NA ostatnim posiedzeniu Rady Odbudowy Zamku meldunek z placu budowy brzmiał: za pierwszy kwartał br. plan robót wykonany w 100 proc.

nieł coś zaskakującego, odmienne, nowego — wywiad z młodymi licealistami. Bardzo rzeczowe i bardzo krytyczne głosy, wysokie wymagania od życia (które niebawem sami zaczęli kształtować), ładna polszczyzna. A zaraz potem rozmowa z „jak o określono „Jolanką weteranem”, również interesująca i w pewnym sensie, potwierdzająca oraz uzu-

pełniająca wypowiedzi młodzieńców. Gdybym był żurnalistycznym harconikiem zaczął bym w tym miejscu bajdurzyć o „kłamrzącej spinającej pokolenia...” A przecież rzecz w tym, że młodzież to nie tylko sprawa wieku, VOX



A OTO CIEŚLE z brzołady Franciszka Ostrowskiego pracują przy obróbce detali. Od lewej: Mieczysław Wajerszcak, Tadeusz Chomacki i Czesław Robaszkiewicz. Foto: Al. Wituszyński

### Zamek i nie tylko...

## Dziurawa szachownica

wany przez PKZ-ty. Bogata kronika „z placu boju” pełna niespodzianek, z dnia na dzień spadających, które wcale tempa robót nie przyspieszały, a wręcz na odwrót — hamowały normalny tok pracy.

OD POZOSTAŁYCH z placu budowy dowiadujemy się, że pracownicy fotograficznej, utrwalającej dla potonności fragmenty szachownego muru, czy detale architektoniczne przed wyburzeniem. Zdarzało się, że okazywał się koniec przy przyjeździe specjalistów ze stolicy na konsultacje do pracowni archeologicznej PKZ-ów. W trakcie prowadzenia robót przy skrajnie południowym — na przykład — wyznikała potrzeba wzmocnienia starych fundamentów pod nowy Teatr Muzyczny. Na każdym kroku na tym placu trwa walka „starego” z „nowym”. Dobra to walka, ale trudna, bo w trosce, aby nie utracić z zawrotności piękna urody zabrykowanej architektury przy pełnej funkcjonalności, najnowocześniejszych urządzeń naszej doby. Cisną się „pod maszynę” przykłady. Oromnie ich tu dużo i to na każdym kroku. Za wiele na jeden gazety artykuły czy reportaż.

O ODBUDOWIE Zamku będziemy jeszcze wiele pisać. Meldunki z rozgrzewek tego mezu na szachownicy odbudowy będą napływać systematycznie. Wszystkim nam przecież zależy, aby szachownica nie była „dziurawa”. W tej partii trwa gra o wysoką stawkę — Zamek Książąt Pomorskich w pełnej krasie wszystkich czterech skrzydeł. Dziś tylko oczami wyobraźni możemy wyprzedzić budowlanych o dwa lata.

Urszula POMORSKA

### Watykan zachowa tajemnice

PAWEŁ VI oświadczył przyjętym na audyencji dziennikarzom, że ze względu na interes Kościoła Watykański nie może ujawniać wszystkich posiadanych informacji. Kościół podejmuje w tej sprawie decyzje w oparciu o tradycję i biblię. Papież zapewnił, że jednocześnie będzie się starał ułatwić dostęp dziennikarzom do tych dokumentów Watykanu, które nie są tajne.

### Samochodowy piruet

„FIAT 126 p”, UCHODZĄCY ZA jeden z najlepiej zaprojektowanych samochodów małoproduktowych, ma promień zawracania jedynie 4,3 m. Mało komu przychodzi do głowy, że można by te wspaniałą zwrotność jeszcze przesyżać. A jednak. Udowodniły to firmy Trenkle i Mercedes-Benz opracowując wspólnie niewielki wielozadaniowy pojazd, którym można wykonywać niemal piruety. Promień zawracania jest bowiem rewelacyjnie mały i wynosi 2,6 m. A to dlatego, że wszystkie 4 kółka samochodów są kierowane za pomocą systemu hydraulicznego. Jednocześnie skręt obu par kół umożliwiają ustawienie wszystkich kół równoległe względem siebie. Pojazd porusza się wtedy „psim chodem” czyli bokiem.

## PLOTKI (I FAKTY) O SŁAWNYCH LUDZIACH

LEKARZE zabronili Einsteinowi palenia, ale uczony nie potrafił się wyrzec i go nałogu.

— Która to z kolei dziś fajka? — pyta straszkana żona.

— Pierwsza.

— Jak to pierwsza? Przecież przed chwilą wdziałam...

— No, więc druga.

— Wykluczone. Co najmniej czwarta — nie daje za wygrana żona.

— Ależ moja droga — śmieje się Einstein — przecież mi nie wmożliw, że jesteś mądrzejsza w matematyce ode mnie.

PEWEN młody lekarz pracujący w jednym z angielskich szpitali oświadczył kiedyś: „Nie mogę więcej pracować w takich warunkach. Wszędzie pełno kurzu i brudu, ze ścian osypuje się tynk i spada mi na preparatów. Nawet moje bakterie nie są w stanie tego wytrzymać. Trzymać i giną masowo od tynku. Zresztą... może coś w tym jest? Trzeba by to zbadać”. W taki oto sposób A. Fleming odkrył w 1929 roku penicylinę.

ALEKSANDER VON HUMBOLDT (1769—1859), geograf, przyrodnik i podróżnik — stał się wojował z klerem. Pewnego razu, podczas obiadu u króla pruskiego opowiadał coś o rosyjskim ministrze wyznań religijnych.

— Ależ pan się myli — wola król. — Ten, o którym pan mówi, jest ministrem nie religii, lecz oświaty.

— Zgadza się — odpowiedział Humboldt. — A więc nie minister religii, lecz czegoś zupełnie odterotnego.

OTTONOWI HAHNOWI, badaczowi jądra atomowego, do osiemdziesiątki brakowało wtedy tylko dwa lata.

— Wie pan — mówi do znajomego. — Kiedy się widzi doktora siebie tyle pięknych młodych dziewcząt, to człowiek chciałby jeszcze raz mieć nie więcej jak siedemdziesiątkę.

FIZYK i chemik niemiecki Erich Pietsch miał bardzo zdolny...

WATYKAN zachowa tajemnice

WATYKAN zachowa tajemnice

WATYKAN zachowa tajemnice

## Trzy czwarte żartem — ćwierć serio

OBOK WIZJI zodiaku, podzielonego na części odpowiadające dwunastu miesiącom roku, astrologowie Babilonu stworzyli koncepcję bóstw niebiańskich. Prawdopodobnie w latach 1900—700 przed naszą erą uznano planety za siedzibę bogów i nazwano je imionami ich mieszkańców. Były to nazwy kojarzące się z zaobserwowanymi cechami ciał niebieskich. Lśniącą białym blaskiem planeta otrzymała imię assyryjskiej bogini miłości — Ishtar. Planeta o czerwonym odcieniu skojarzono z luną wojenną i nazwano imieniem boga wojny Nerięla. Najokazalszą z planet przeznaczono na siedzibę głównego bóstwa babilońskiego pantheonu, Mardukiego. Mała, trudno dostrzegalna planeta zamieszkała skromny posłaniec bogów, Nahu, itd.

JAK ZNAKI zodiaku, tak i deifikację ciał niebieskich zmieniła Eryka Marsa. Zmieniono tylko nazwy planet dostosowując je do imion swoich bóstw. Przed nami aktualnej 'cie planet figurują imiona rzymskich bogów: Saturna, Uran, Neptuna i Plutona.

### Sieć z pajęczyny na zamówienie

NA WYPACH Fidzi i Salomona żyją wielkie, jaskrawo ubarwione pajęki, które plotą ogromne i bardzo mocne pajęczyny. Dobrą pajęczynę tubylcy „zamawiają” u tych nie spotykanych gdzie indziej tkaczy. W tym celu wycinają z krzewów długi pręt, zawiązują dła końce w petle, a potem pozostawiają na drzewie w pobliżu miejsca zamieszkania upatrzonego pajęka. Na drugi dzień mają gotową, mocną sieć. Wytrzymuje ona ciężar dwukilogramowej ryby.

### Własna noga przynęta

W POLUDNIOWYM Sudanie żyje olbrzymi wąż dusiciel zwany asala. Z jego skóry wyrabia się torbki damskie, pantofle i galanterie skórzane, toteż Sudaniezy z narażeniem życia polują na niego. Jedną z metod stosowanych przez tubylców jest kładzenie się na ziemi z jedną nogą wycelowaną w wielbłąd łuszczeni. Gdy asala wypełźnie z legowiska i głową dotyka nogi, myśliwy leży nie poruszony. Wąż zabiera się polować do polowania nogi człowieka i dopiero w chwili, gdy paszczek jego znajdzie się w pozycji kolana, myśliwy gwałtownie siada i nożem rozpruwa ciało węża.

POZIOMO: 2. Znany radziecki konstruktor samolotów. 7. Silla żył w latach 1800-1850. 8. Karłowicz, 9. Karłowicz, 10. Karłowicz, 11. Karłowicz, 12. Karłowicz, 13. Karłowicz, 14. Karłowicz, 15. Karłowicz, 16. Karłowicz, 17. Karłowicz, 18. Karłowicz, 19. Karłowicz, 20. Karłowicz, 21. Karłowicz, 22. Karłowicz, 23. Karłowicz, 24. Karłowicz, 25. Karłowicz, 26. Karłowicz, 27. Karłowicz, 28. Karłowicz, 29. Karłowicz, 30. Karłowicz, 31. Karłowicz, 32. Karłowicz, 33. Karłowicz, 34. Karłowicz, 35. Karłowicz, 36. Karłowicz, 37. Karłowicz, 38. Karłowicz, 39. Karłowicz, 40. Karłowicz, 41. Karłowicz, 42. Karłowicz, 43. Karłowicz, 44. Karłowicz, 45. Karłowicz, 46. Karłowicz, 47. Karłowicz, 48. Karłowicz, 49. Karłowicz, 50. Karłowicz, 51. Karłowicz, 52. Karłowicz, 53. Karłowicz, 54. Karłowicz, 55. Karłowicz, 56. Karłowicz, 57. Karłowicz, 58. Karłowicz, 59. Karłowicz, 60. Karłowicz, 61. Karłowicz, 62. Karłowicz, 63. Karłowicz, 64. Karłowicz, 65. Karłowicz, 66. Karłowicz, 67. Karłowicz, 68. Karłowicz, 69. Karłowicz, 70. Karłowicz, 71. Karłowicz, 72. Karłowicz, 73. Karłowicz, 74. Karłowicz, 75. Karłowicz, 76. Karłowicz, 77. Karłowicz, 78. Karłowicz, 79. Karłowicz, 80. Karłowicz, 81. Karłowicz, 82. Karłowicz, 83. Karłowicz, 84. Karłowicz, 85. Karłowicz, 86. Karłowicz, 87. Karłowicz, 88. Karłowicz, 89. Karłowicz, 90. Karłowicz, 91. Karłowicz, 92. Karłowicz, 93. Karłowicz, 94. Karłowicz, 95. Karłowicz, 96. Karłowicz, 97. Karłowicz, 98. Karłowicz, 99. Karłowicz, 100. Karłowicz, 101. Karłowicz, 102. Karłowicz, 103. Karłowicz, 104. Karłowicz, 105. Karłowicz, 106. Karłowicz, 107. Karłowicz, 108. Karłowicz, 109. Karłowicz, 110. Karłowicz, 111. Karłowicz, 112. Karłowicz, 113. Karłowicz, 114. Karłowicz, 115. Karłowicz, 116. Karłowicz, 117. Karłowicz, 118. Karłowicz, 119. Karłowicz, 120. Karłowicz, 121. Karłowicz, 122. Karłowicz, 123. Karłowicz, 124. Karłowicz, 125. Karłowicz, 126. Karłowicz, 127. Karłowicz, 128. Karłowicz, 129. Karłowicz, 130. Karłowicz, 131. Karłowicz, 132. Karłowicz, 133. Karłowicz, 134. Karłowicz, 135. Karłowicz, 136. Karłowicz, 137. Karłowicz, 138. Karłowicz, 139. Karłowicz, 140. Karłowicz, 141. Karłowicz, 142. Karłowicz, 143. Karłowicz, 144. Karłowicz, 145. Karłowicz, 146. Karłowicz, 147. Karłowicz, 148. Karłowicz, 149. Karłowicz, 150. Karłowicz, 151. Karłowicz, 152. Karłowicz, 153. Karłowicz, 154. Karłowicz, 155. Karłowicz, 156. Karłowicz, 157. Karłowicz, 158. Karłowicz, 159. Karłowicz, 160. Karłowicz, 161. Karłowicz, 162. Karłowicz, 163. Karłowicz, 164. Karłowicz, 165. Karłowicz, 166. Karłowicz, 167. Karłowicz, 168. Karłowicz, 169. Karłowicz, 170. Karłowicz, 171. Karłowicz, 172. Karłowicz, 173. Karłowicz, 174. Karłowicz, 175. Karłowicz, 176. Karłowicz, 177. Karłowicz, 178. Karłowicz, 179. Karłowicz, 180. Karłowicz, 181. Karłowicz, 182. Karłowicz, 183. Karłowicz, 184. Karłowicz, 185. Karłowicz, 186. Karłowicz, 187. Karłowicz, 188. Karłowicz, 189. Karłowicz, 190. Karłowicz, 191. Karłowicz, 192. Karłowicz, 193. Karłowicz, 194. Karłowicz, 195. Karłowicz, 196. Karłowicz, 197. Karłowicz, 198. Karłowicz, 199. Karłowicz, 200. Karłowicz, 201. Karłowicz, 202. Karłowicz, 203. Karłowicz, 204. Karłowicz, 205. Karłowicz, 206. Karłowicz, 207. Karłowicz, 208. Karłowicz, 209. Karłowicz, 210. Karłowicz, 211. Karłowicz, 212. Karłowicz, 213. Karłowicz, 214. Karłowicz, 215. Karłowicz, 216. Karłowicz, 217. Karłowicz, 218. Karłowicz, 219. Karłowicz, 220. Karłowicz, 221. Karłowicz, 222. Karłowicz, 223. Karłowicz, 224. Karłowicz, 225. Karłowicz, 226. Karłowicz, 227. Karłowicz, 228. Karłowicz, 229. Karłowicz, 230. Karłowicz, 231. Karłowicz, 232. Karłowicz, 233. Karłowicz, 234. Karłowicz, 235. Karłowicz, 236. Karłowicz, 237. Karłowicz, 238. Karłowicz, 239. Karłowicz, 240. Karłowicz, 241. Karłowicz, 242. Karłowicz, 243. Karłowicz, 244. Karłowicz, 245. Karłowicz, 246. Karłowicz, 247. Karłowicz, 248. Karłowicz, 249. Karłowicz, 250. Karłowicz, 251. Karłowicz, 252. Karłowicz, 253. Karłowicz, 254. Karłowicz, 255. Karłowicz, 256. Karłowicz, 257. Karłowicz, 258. Karłowicz, 259. Karłowicz, 260. Karłowicz, 261. Karłowicz, 262. Karłowicz, 263. Karłowicz, 264. Karłowicz, 265. Karłowicz, 266. Karłowicz, 267. Karłowicz, 268. Karłowicz, 269. Karłowicz, 270. Karłowicz, 271. Karłowicz, 272. Karłowicz, 273. Karłowicz, 274. Karłowicz, 275. Karłowicz, 276. Karłowicz, 277. Karłowicz, 278. Karłowicz, 279. Karłowicz, 280. Karłowicz, 281. Karłowicz, 282. Karłowicz, 283. Karłowicz, 284. Karłowicz, 285. Karłowicz, 286. Karłowicz, 287. Karłowicz, 288. Karłowicz, 289. Karłowicz, 290. Karłowicz, 291. Karłowicz, 292. Karłowicz, 293. Karłowicz, 294. Karłowicz, 295. Karłowicz, 296. Karłowicz, 297. Karłowicz, 298. Karłowicz, 299. Karłowicz, 300. Karłowicz, 301. Karłowicz, 302. Karłowicz, 303. Karłowicz, 304. Karłowicz, 305. Karłowicz, 306. Karłowicz, 307. Karłowicz, 308. Karłowicz, 309. Karłowicz, 310. Karłowicz, 311. Karłowicz, 312. Karłowicz, 313. Karłowicz, 314. Karłowicz, 315. Karłowicz, 316. Karłowicz, 317. Karłowicz, 318. Karłowicz, 319. Karłowicz, 320. Karłowicz, 321. Karłowicz, 322. Karłowicz, 323. Karłowicz, 324. Karłowicz, 325. Karłowicz, 326. Karłowicz, 327. Karłowicz, 328. Karłowicz, 329. Karłowicz, 330. Karłowicz, 331. Karłowicz, 332. Karłowicz, 333. Karłowicz, 334. Karłowicz, 335. Karłowicz, 336. Karłowicz, 337. Karłowicz, 338. Karłowicz, 339. Karłowicz, 340. Karłowicz, 341. Karłowicz, 342. Karłowicz, 343. Karłowicz, 344. Karłowicz, 345. Karłowicz, 346. Karłowicz, 347. Karłowicz, 348. Karłowicz, 349. Karłowicz, 350. Karłowicz, 351. Karłowicz, 352. Karłowicz, 353. Karłowicz, 354. Karłowicz, 355. Karłowicz, 356. Karłowicz, 357. Karłowicz, 358. Karłowicz, 359. Karłowicz, 360. Karłowicz, 361. Karłowicz, 362. Karłowicz, 363. Karłowicz, 364. Karłowicz, 365. Karłowicz, 366. Karłowicz, 367. Karłowicz, 368. Karłowicz, 369. Karłowicz, 370. Karłowicz, 371. Karłowicz, 372. Karłowicz, 373. Karłowicz, 374. Karłowicz, 375. Karłowicz, 376. Karłowicz, 377. Karłowicz, 378. Karłowicz, 379. Karłowicz, 380. Karłowicz, 381. Karłowicz, 382. Karłowicz, 383. Karłowicz, 384. Karłowicz, 385. Karłowicz, 386. Karłowicz, 387. Karłowicz, 388. Karłowicz, 389. Karłowicz, 390. Karłowicz, 391. Karłowicz, 392. Karłowicz, 393. Karłowicz, 394. Karłowicz, 395. Karłowicz, 396. Karłowicz, 397. Karłowicz, 398. Karłowicz, 399. Karłowicz, 400. Karłowicz, 401. Karłowicz, 402. Karłowicz, 403. Karłowicz, 404. Karłowicz, 405. Karłowicz, 406. Karłowicz, 407. Karłowicz, 408. Karłowicz, 409. Karłowicz, 410. Karłowicz, 411. Karłowicz, 412. Karłowicz, 413. Karłowicz, 414. Karłowicz, 415. Karłowicz, 416. Karłowicz, 417. Karłowicz, 418. Karłowicz, 419. Karłowicz, 420. Karłowicz, 421. Karłowicz, 422. Karłowicz, 423. Karłowicz, 424. Karłowicz, 425. Karłowicz, 426. Karłowicz, 427. Karłowicz, 428. Karłowicz, 429. Karłowicz, 430. Karłowicz, 431. Karłowicz, 432. Karłowicz, 433. Karłowicz, 434. Karłowicz, 435. Karłowicz, 436. Karłowicz, 437. Karłowicz, 438. Karłowicz, 439. Karłowicz, 440. Karłowicz, 441. Karłowicz, 442. Karłowicz, 443. Karłowicz, 444. Karłowicz, 445. Karłowicz, 446. Karłowicz, 447. Karłowicz, 448. Karłowicz, 449. Karłowicz, 450. Karłowicz, 451. Karłowicz, 452. Karłowicz, 453. Karłowicz, 454. Karłowicz, 455. Karłowicz, 456. Karłowicz, 457. Karłowicz, 458. Karłowicz, 459. Karłowicz, 460. Karłowicz, 461. Karłowicz, 462. Karłowicz, 463. Karłowicz, 464. Karłowicz, 465. Karłowicz, 466. Karłowicz, 467. Karłowicz, 468. Karłowicz, 469. Karłowicz, 470. Karłowicz, 471. Karłowicz, 472. Karłowicz, 473. Karłowicz, 474. Karłowicz, 475. Karłowicz, 476. Karłowicz, 477. Karłowicz, 478. Karłowicz, 479. Karłowicz, 480. Karłowicz, 481. Karłowicz, 482. Karłowicz, 483. Karłowicz, 484. Karłowicz, 485. Karłowicz, 486. Karłowicz, 487. Karłowicz, 488. Karłowicz, 489. Karłowicz, 490. Karłowicz, 491. Karłowicz, 492. Karłowicz, 493. Karłowicz, 494. Karłowicz, 495. Karłowicz, 496. Karłowicz, 497. Karłowicz, 498. Karłowicz, 499. Karłowicz, 500. Karłowicz, 501. Karłowicz, 502. Karłowicz, 503. Karłowicz, 504. Karłowicz, 505. Karłowicz, 506. Karłowicz, 507. Karłowicz, 508. Karłowicz, 509. Karłowicz, 510. Karłowicz, 511. Karłowicz, 512. Karłowicz, 513. Karłowicz, 514. Karłowicz, 515. Karłowicz, 516. Karłowicz, 517. Karłowicz, 518. Karłowicz, 519. Karłowicz, 520. Karłowicz, 521. Karłowicz, 522. Karłowicz, 523. Karłowicz, 524. Karłowicz, 525. Karłowicz, 526. Karłowicz, 527. Karłowicz, 528. Karłowicz, 529. Karłowicz, 530. Karłowicz, 531. Karłowicz, 532. Karłowicz, 533. Karłowicz, 534. Karłowicz, 535. Karłowicz, 536. Karłowicz, 537. Karłowicz, 538. Karłowicz, 539. Karłowicz, 540. Karłowicz, 541. Karłowicz, 542. Karłowicz, 543. Karłowicz, 544. Karłowicz, 545. Karłowicz, 546. Karłowicz, 547. Karłowicz, 548. Karłowicz, 549. Karłowicz, 550. Karłowicz, 551. Karłowicz, 552. Karłowicz, 553. Karłowicz, 554. Karłowicz, 555. Karłowicz, 556. Karłowicz, 557. Karłowicz, 558. Karłowicz, 559. Karłowicz, 560. Karłowicz, 561. Karłowicz, 562. Karłowicz, 563. Karłowicz, 564. Karłowicz, 565. Karłowicz, 566. Karłowicz, 567. Karłowicz, 568. Karłowicz, 569. Karłowicz, 570. Karłowicz, 571. Karłowicz, 572. Karłowicz, 573. Karłowicz, 574. Karłowicz, 575. Karłowicz, 576. Karłowicz, 577. Karłowicz, 578. Karłowicz, 579. Karłowicz, 580. Karłowicz, 581. Karłowicz, 582. Karłowicz, 583. Karłowicz, 584. Karłowicz, 585. Karłowicz, 586. Karłowicz, 587. Karłowicz, 588. Karłowicz, 589. Karłowicz, 590. Karłowicz, 591. Karłowicz, 592. Karłowicz, 593. Karłowicz, 594. Karłowicz, 595. Karłowicz, 596. Karłowicz, 597. Karłowicz, 598. Karłowicz, 599. Karłowicz, 600. Karłowicz, 601. Karłowicz, 602. Karłowicz, 603. Karłowicz, 604. Karłowicz, 605. Karłowicz, 606. Karłowicz, 607. Karłowicz, 608. Karłowicz, 609. Karłowicz, 610. Karłowicz, 611. Karłowicz, 612. Karłowicz, 613. Karłowicz, 614. Karłowicz, 615. Karłowicz, 616. Karłowicz, 617. Karłowicz, 618. Karłowicz, 619. Karłowicz, 620. Karłowicz, 621. Karłowicz, 622. Karłowicz, 623. Karłowicz, 624. Karłowicz, 625. Karłowicz, 626. Karłowicz, 627. Karłowicz, 628. Karłowicz, 629. Karłowicz, 630. Karłowicz, 631. Karłowicz, 632. Karłowicz, 633. Karłowicz, 634. Karłowicz, 635. Karłowicz, 636. Karłowicz, 637. Karłowicz, 638. Karłowicz, 639. Karłowicz, 640. Karłowicz, 641. Karłowicz, 642. Karłowicz, 643. Karłowicz, 644. Karłowicz, 645. Karłowicz, 646. Karłowicz, 647. Karłowicz, 648. Karłowicz, 649. Karłowicz, 650. Karłowicz, 651. Karłowicz, 652. Karłowicz, 653. Karłowicz, 654. Karłowicz, 655. Karłowicz, 656. Karłowicz, 657. Karłowicz, 658. Karłowicz, 659. Karłowicz, 660. Karłowicz, 661. Karłowicz, 662. Karłowicz, 663. Karłowicz, 664. Karłowicz, 665. Karłowicz, 666. Karłowicz, 667. Karłowicz, 668. Karłowicz, 669. Karłowicz, 670. Karłowicz, 671. Karłowicz, 672. Karłowicz, 673. Karłowicz, 674. Karłowicz, 675. Karłowicz, 676. Karłowicz, 677. Karłowicz, 678. Karłowicz, 679. Karłowicz, 680. Karłowicz, 681. Karłowicz, 682. Karłowicz, 683. Karłowicz, 684. Karłowicz, 685. Karłowicz, 686. Karłowicz, 687. Karłowicz, 688. Karłowicz, 689. Karłowicz, 690. Karłowicz, 691. Karłowicz, 692. Karłowicz, 693. Karłowicz, 694. Karłowicz, 695. Karłowicz, 696. Karłowicz, 697. Karłowicz, 698.

# TYDZEŃ W SPORCIE

♦ Złote gody bez jubileuszowego blasku ♦ Bokserzy już za Oceanem ♦ Za miesiąc Wysięc Pokoju ♦ Drugi Polak opłynął glob ♦ W szkołach inaczej ♦ Po przesłanym laniu — remis i zwycięstwo ♦ Proponujemy: wiosenny relaks

POLSKIE pływactwo skończyło już 50 lat. Jubileuszowa impreza nie wywołata większego zainteresowania — po prostu brakowało dobrych wyników. Co prawda Polacy na „złote gody” wzięli z naszymi sąsiadami z podobną jednak jak pisista prasa centralna Czechosłowacji, mają pływaniem jeszcze większe kłopoty niż my. Warto tu przypomnieć, że zgodnie z umową zawartą w czasie jubileuszu polscy zawodnicy mieli osiągnąć szczyt formy. Tymczasem zamiast grafitu rekordów był tylko drobny sukces — reprezentantów naszego województwa na pływaniu PKIN najlepiej wypadła Danuta Petruszczak. Biegi i skoki 1 sekundę poprawiła własny rekord okręgu na 100 m st. grzb.

30 LAT TEMU polscy bokserzy za Ocean użali się statkiem. Podróż trwała kilka dni. W tym roku czas podróży liczone już na godziny — skipperzy nie mają już czasu. W USA naszych pięściarzy przywitano mile i serdecznie. Pierwszy start wypadł pomyślnie wygrał 12:0. Oby następnym zwycięzcy także sukces. Warto tu przypomnieć, że w składzie ekipy jest dwóch szczecinian: bokser Ryszard Czerniakowski i sędzia pięściarski — Edward Lukandrey.

SYMPTYCYCZNA karatawa śledzą przygotowania zawodników do tegorocznego Wysięcu Pokoju który rozpocznie się za niespełna miesiąc. Po startach w Afryce PZKOL wywalał 12 zawodników, z których sześciu weszło w skład reprezentacji białoczerwonych. W H „złoty” jest także szczecinianin Bernard Kręczyński, który z toru przetrwał się na szosę. Jak wynika z meldunków napływających z Francji, gdzie obecnie startują Polacy, kolarz „Gryfa” jedzie dobrze. Zakwalifikowanie się do grona najlepszych nie będzie jednak łatwe. Karykatura jest bowiem 12 a miejsce tylko 6.

KREZYSTOŁ Baranowski na jachtach „Polonez” jako drugi Polak opłynął kulę ziemską. Delikatny żeglarski wysiłek tegoż doskonały zalety w H „złoty” — planuje najtrudniejszy akwizycyjny światła „Polonez” stawia czoła „ruchającym czterdziestkom” — wyścigiem pięciadziestkom — przewidywany zwycięzcy — ręką żeglarską opłynął Przyłdek Horn zwany „przedsionkiem pioski” a teraz płynię przez Ocean Atlantyczny. Kto wzbiorze Anglii, skąd skok do Polski — do Szczecina Linia podróży K. Baranowskiego do Ameryki została zamknięta w punkcie oznaczonym na mapie pozycja: 7 st 30 min. S. i 24 st 35 min. W „Polonez” został wyznaczony także szczecinianin — szóstka — która nosi imię pierwszego Polaka, który opłynął kulę ziemską — Leontia Teligi.

## IMPREZY SPORTOWE

- Godz. 8 — Jezioro Dąbskie — regaty żeglarskie o puchar prezesa OZZ.
- Godz. 9 — hala WDS — ogólnopolski turniej koszykowski drużyn sportakademiowych dziewcząt i chłopców (4 mecze).
- Godz. 9.30 — ul. Malczewskiego 22b (siedziba OZS) zbiórka uczestników „Leśnej Niedzieli”.
- Godz. 10 — sala SP-5 przy ul. Królowej Jadwigi 29 — rozgrywki eliminacyjne IX turnieju Najlepszych — I grupa siatkarszy.
- Godz. 10 — boisko przy ul. Portowej w Dąbiu — c. d. turnieju piłki ręcznej mężczyzn.
- Godz. 10 — basen WDS — basenowe MP w technice podwodnej i zawody pływackie o „Gryf Szczeciński”.
- Godz. 10.30 — stadion SKL — finały wojewódzkie lekkoatletycznego dla młodzieży szkolnej.
- Godz. 11 — stadion w Łasku Arkońskim — mecz piłkarski o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej Stal Stocznia — Olimpia Elbląg.
- Godz. 13 — stadion Pogoni — mecz piłkarski o mistrzostwo ligi okręgowej Pogon II — Błękitni Stargard.
- Godz. 15 — stadion Pogoni — mecz piłkarski o mistrzostwo I ligi Pogoni Szczecin — Gwardia Warszawa.

- I LIGA Górnik Zabrze — Ruch Chorzów 0:0.
- II LIGA Górnik Wałbrzych — Widzew Łódź 0:1 (0:0); GKS Katowice — Zawisza Bydgoszcz 0:1 (0:0); Gombierki Bytom — AKS Niwka 5:2 (3:1).

młodszych. Piśmiśmy o pięknej imprezie zorganizowanej w Szkole Podstawowej nr 10. W innych szkołach odbywają się inne zawody, które pragnie młodzież startować w szkolnych grzybkach sportowych. W niektórych szkołach wprowadzono gimnastykę międzylekcyjną. Od kilku lat do gimnastyki także odbywa się m. in. w II Liceum Ogólnokształcącym.

W CZWARTEK sympatycy hokeja mieli już nieco lepsze humory. Po przesłanym laniu — przegranej 0:0 z reprezentacją ZSRR — Polacy zremisowali z Finlandią. Wierzyć się nie chciało, a jednak zdobył punkt. Na mogli zdobyć nawet dwa punkty. Jak widac nasi uczą się na bieżąco.

Przekonaliśmy się o tym także wczoraj, kiedy to Polacy wzięli rewanż pokonując NRF w stosunku 4:1. Mam nadzieję, że po powrocie do kraju zmiast fetowania sukcesu, nasi zawodnicy zająć się do solidnej pracy. W III r. jesteśmy przecież gospodarzami mistrzostw świata. A to zobowiązuje.

CO PRAWDA nie nawizaliśmy zwycięstwa współpracy z „przewodzącymi pogodą” myśleć jednak, że nie pomylimy się stwierdzając, że się ciepła. Wiosenna pogoda powinna zachęcić nas — mieszczuchów do wyjścia z ciepłych domów na powietrze. Należy wstać do wiosennych spacerów, udziału w imprezach „bieg po zdrowie” — przegwałdźnia siarkowców, piłą nożną, wędkowanie itp. Jednym słowem na wiosenny relaks. Na zdrowie. TAR.

## „Złota Wieża” pojedzie do Lublina

# Reprezentanci Stargardu na czwartym miejscu

W SALI Zamku Książąt Pomorskich odbyły się wczoraj ostatnie gry (VII rundy) Centralnego Finału XV Międzynarodowego Turnieju Szachowego o puchar „Złotej Wieży”.

Dziś na boisku przy ul. Twardowskiego

# Pogon kontra Gwardia

DUŻE zainteresowanie wśród sympatyków piłki nożnej wywołali pojedynek Pogoni z Gwardią. Zespół stołeczny jest w dobrej formie i należy do drużyn, które ubiegają się o najwyższe lokaty w tabeli. Ponieważ Pogon wygrała ostatnio dwa spotkania, przypuszcza się, że pojedynek będzie ciekawy i emocjonujący. Nic więc dziwnego, że na stadion przy ul. Twardowskiego wybiera się wielu kibiców.

OBIE drużyny do meczu przygotowały się bardzo solidnie. Gwardia, która w ocenie fachowców uchodzi za faworyta, nie lekceważy jednak portowców i należy się spodziewać, że będzie grała ostro. Atak szczecinian, jak wyliczały spotkana z Zagłębiem i Ruchem, umie już zdobywać bramki. Portowcy liczą także na doping własnej publiczności.

Również dzisiaj, tylko w godzinach przedpołudniowych, odbędzie się mecz o mistrzostwo III ligi. Na stadionie w Łasku Arkońskim zmierzą się zespoły Stal Stocznia i Olimpia Elbląg. (r.)

## Mecz Lublinianka-Legia — unieważniony

W PIĄTEK — 13 bm. na posiedzeniu Wydziału Lig i Gier PZPN rozpatrywano sprawę niedokończonych meczów 1/8 finału Pucharu Polski Lublinianka — Legia, który rozegrany został 11 bm. w Lublinie. W zebrawni uczestniczyli przedstawiciele zainteresowanych klubów i wydziału sędziowskiego PZPN. Po przeanalizowaniu sprawozdania sędziego, a także arkusza kwalifikacyjnego, sporządzonego przez oficjalnego przedstawiciela Wydziału Sędziowskiego PZPN uznano, że mecz nie został zakończony wskutek błędów arbitra głównego.

W związku z tym postanowiono sprawnie i uczciwie. Nowy termin meczu wyznaczono na środek II bmo a jego miejscem będzie neutralne boisko w Radomiu. Sprawa sędziowska głównego meczu w Lublinie zamnie się Wydział Sędziowski PZPN.

# Po zwycięstwie nad NRF Polska pozostaje w grupie A ZSRR hokejowym mistrzem świata

(Dokończenie ze strony 1)

## Kolarze walczą o „Błękitną Wstęgę Odry”

DZIS o godz. 15 w Gryfnie przy ul. Bolesława Chrobrego nastąpi start do tradycyjnego wyścigu kolarskiego „O Błękitną Wstęgę Odry”. Będzie to kryterium uliczne na zamkniętej trasie wiodącej ulicami: B. Chrobrego, Parkowa, I Maja, Spzmyernicznych, Grunwaldzka i B. Chrobrego.

Impreza ta zapowiada się szczególnie ciekawie, bowiem udział w niej zapowiedzieli członkowie kadry narodowej torowców, którzy przebywają na grupowaniu w Szczecinie. (d)

Choć w niedziele odbędą się dwa ostatnie pojedynki, mistrzostwa praktycznie zakończyły się już w sobotę. Wyjaśniona została bowiem ostatnia niewiadoma — mianowicie kto pozostanie do przyszłego roku w grupie „A”. Będą to Polacy, którzy w pojedyńcu z NRF sprawili największe niezadowolenie. Mistrzem świata została drużyna — ZSRR, która w piątek pokonała CSRS 4:2.

Choć w niedziele odbędą się dwa ostatnie pojedynki, mistrzostwa praktycznie zakończyły się już w sobotę. Wyjaśniona została bowiem ostatnia niewiadoma — mianowicie kto pozostanie do przyszłego roku w grupie „A”. Będą to Polacy, którzy w pojedyńcu z NRF sprawili największe niezadowolenie. Mistrzem świata została drużyna — ZSRR, która w piątek pokonała CSRS 4:2.

DZIS nastąpi przerwa w rozgrywkach turniejowych. Odbędzie się jednak szereg imprez towarzyszących, na które organizatorzy serdecznie zapraszają z kółkami Szczecina. Otóż o godz. 9 z Placu Batorego wyruszy korowód żywych figur szachowych, którego wędrowną kolumnę zakończy się na Podzamczu, gdzie były mistrz Polski — Stefan Wilkowski (trener kadry narodowej szachowej) zagra z żywym szachistą zwycięską partię Sposobem w meczu z Fischerem. Widowisko odbędzie się o godz. 11. Jako figur uczestniczących w wyścigu, ciekawostką wystąpi autentyczne żywe konie.

Podczas w sali turniejowej zamku o godz. 12 rozegrane zostaną zawody dla wszystkich entuzjastów szachów w naszym mieście. (d)

## MINI-BASKET „chwycił” w Szczecinie

W SZKOLE Podstawowej nr 6 zakończył się turniej mini-koszykówki. W imprezie startowało 30 zespołów dziewcząt i chłopców. Do rozgrywek finałowych zakwalifikowały się po 4 zespoły. Turniej dziewcząt wygrała reprezentantka SP-5, wyprzedzając uczestniczkę SP-2, 6 i 56. Wśród chłopców triumfowała ekipa SP-14, przed SP-19, 51 i 56. Za najlepszych uczestników rozgrywek uznano Gracjanę Turjak SP-57 i Mirosława Szewczyka z SP-14. Wszystkie zespoły uczestniczące w grach finałowych otrzymały dyplomy, proporce OZKosz. i nagrody ufundowane przez Komitet Rodzicielski SP-5. Warto dodać jednak, że turniej ten nie będzie jedyną tegoroczną imprezą mini-basketu. W czerwcu br. „chwycił” zamiera zorganizować międzynarodowe zawody dla najmłodszych koszykarzy. Swoją udział potwierdziła już młodzież jednej z rolniczych szkół, a także reprezentacja Śląska Wrocław, AZS Poznań i Unii Wałbrzych. (d)

SOBOTNI pojedynek między zespołami Polski i NRF toczył się o wysoką stawkę — o pozostanie lub spadek z grupy A. Ta wielka odpowiedzialność spowodowała, że obie drużyny grały bardzo nerwowo. Polacy rozpoczęli szesną mecz b. dobrze przeprowadzając wiele ataków, którym jednak brakowało wykończenia. Nasi hokeiści w pierwszej fazie spotkania mieli sporo tzw. „100-procentowych sytuacji” nie potrafili jednak zdobyć bramki będąc w bezpośredniej bliskości bramkarza. Te same błędy popełniali także zawodnicy NRF.

NERWOWY nastrój utrzymywał się do 45 min. Widac jednak było już wyraźnie, że przewagę zdobywają polscy hokeiści, że Polacy mają więcej siły i są aktywniejsi. Chociaż grał czteroczerwony „osia-bieniu” nie pozwolili sobie strzelić bramki. Mieli nawet w tych okolicznościach okazję do zdobycia bramki. I w tym momencie Stela otrzymał dalekie prostopadłe podanie, minął z krążkiem 2-ch obrońców i zdobył gola. Była to psychologiczna bramka. W Polaków wstąpił nowy duch. Ruszyli do ataku z jeszcze większym impetem. Przekroczył granicę czołowej obrony, nasz hokeista wszystko wytrzymał. Obiegał bramkę Kehelego i w jednej z takich akcji Jaskierski zdobył trzeciego gola. Już wiadomo toracy, kto wygra ten mecz. Mimo to Polacy są nadal w ataku, na 30 sek. przed końcem meczu Stela ponownie zdobywa bramkę. Zwycięstwo 4:1.

Po syrenie wszyscy polscy zawodnicy wyjeżdżają na lod, całują się, ściskają, głównie Kosyła, który bardzo dobrze broń w tym meczu. Entuzjazm przerywają na chwilę dźwięki Mazurka Dąbrowskiego. Grano go po raz pierwszy za zwycięski mecz Polaków w tych mistrzostwach. Nasi zawodnicy nie tylko wygrali z przeciwnikiem, lecz odnieśli zwycięstwa nad swymi nerwami i zalamaniami psychicznymi. I to za ambicję i bojowość, nieczyli wole zwycięstwa i wreszcie za dobry mecz należy się całej drużynie uznanie.

Choć w niedziele odbędą się dwa ostatnie pojedynki, mistrzostwa praktycznie zakończyły się już w sobotę. Wyjaśniona została bowiem ostatnia niewiadoma — mianowicie kto pozostanie do przyszłego roku w grupie „A”. Będą to Polacy, którzy w pojedyńcu z NRF sprawili największe niezadowolenie. Mistrzem świata została drużyna — ZSRR, która w piątek pokonała CSRS 4:2.

TABELA MISTRZOSTW

1. ZSRR	26	94-14
2. Szwecja	15:3	49-17
3. CSRS	11:7	40-20
4. Finlandia	7:11	24-31
5. POLSKA	2:17	14-18
6. NRF	2:18	19-32

W niedzielę w 2 ostatnich meczach spotkają się Czechosłowacja z Finlandią i ZSRR ze Szwecją.

## B. Kocot — najszybszy na szczecińskim torze

NA szczecińskim torze kolarskim przy al. Wojska Polskiego odbyły się wczoraj pierwsze legowe wyścigi. Nie była to jednak oficjalna inauguracja sezonu, zawodnicy bowiem potraktowani jako ostry sprawdzian kadry narodowej torowców przebywających aktualnie w Szczecinie. Wyścigi odbyły się w „konsjeracji” przy minimalnym udziale publiczności. A szkoda, dostarczyły bowiem sporo emocji i mogły być doskonałą propagandą kolarstwa.

Podobnie jak na torze berlińskim tak i w Szczecinie „najlepszym sprinterem” okazał się Benedykt Kocot. Brazyjowski medalista z Monachium w tandemie (jechał tam wraz z A. Bekson) był klasą dla siebie i z zadowalającą łatwością rozprawił się z rywalami.

A oto wyniki techniczne: sprint — 1. B. Kocot, 2. A. Bek 3. K. Raczyński (wszystcy kadra), 500 m — 1. K. Raczyński — 30.0, 2. B. Kocot — 36.2, 3. K. Kaczala — 37 (wszystcy kadra), 1000 m — drużynowo — kadra I (Głowacki, Śliwiński, Klat, Miksa) — 5:01.2, wyścig długodystansowy na 30 okrążeń — 1. B. Godras (Oginiw) — 18 pkt., 2. J. Głowacki — 3 pkt., 3. J. Siarnicki — 3 pkt. (obja kadra). (d)

## Podwodne zawody na pływalni WDS

WCZORAJ na pływalni WDS odbyły się uroczyste otwarcie i Zawodów Pływackich, którego dokonali przewodniczący Prezydium MRN — Jan Stopyra.

Ta tradycyjna impreza zorganizowana przez Zarząd Miejski LOK, Klub Pływacki „Morsk” oraz PTKK — Klub Wodolazy” gromadzi na starcie najlepszych zawodników tej dyscypliny. Wczorajsze zawody odbywały się także z okazji 30-letnia powstania Ludowego Wojska Polskiego i uczestniczyły w nich 11 drużyn żeńskich oraz 43 zespoły męskie, a także pletwonurkowie GST Rostock (NRD).

Warto także dodać, że zwycięzca imprezy po raz pierwszy w jej historii otrzymał oprócz tradycyjnej nagrody tytuł Międzynarodowego Mistrza Polski w Zimowym Wielooboju Pływackim. (d)



Hokejowe czary...

(CAF — Zbraniecki)

# Rok Nauki Polskiej

## Astronomia w kraju Kopernika

JAK NA RODAKÓW wielkiego Kopernika stanowczo zbyt mało wiemy o rodzimiej astronomii! Imprezy Roku Kopernika wzbogaciły naszą wiedzę o tym, który „wstrząsł Słońce, a poruszył Ziemię”. Ale już tylko nieliczni zapytani np. o Heweliusza odpowiedzą coś więcej ponadto, że żył i działał w Gdańsku. A poprzednicy Kopernika? A ci, którzy bronili jego imienia i dzieła wówczas, gdy znalazło się na indeksie?

**ASTRONOMIE** — jedną z najstarszych nauk świata — do historii polskiej nauki wprowadził uczony śląski Witelno w XIII wieku.

Przebiegała wprawdzie wówczas, kiedy przy moźnych dworach i w młodej wówczas uczelni krakowskiej panowały się astrologie. Za to w wieku XV w zreformowanej Akademii Jagiellońskiej nastąpił prawdziwy rozkwit astronomii. Bez presady — Kraków stał się wówczas liczącym się w świecie ośrodkiem wiedzy astronomicznej. Nie dziwnego, że polskich uczonych osadzano wówczas na katedrach astronomicznych wyższych uczelni w Bolonii, Pradze, Wiedniu.

W wieku XVI przełomowym momentem w rozwoju astronomii stała się zbiorowa obserwacja złączenia Jowisza z Saturnem. To nie zwykłe zjawisko astronomiczne obserwowano w sierpniu 1563 r. przy użyciu przyrządów astronomicznych, zebranych w ofiarowanych uczelni przez Marcina Bylicę z Olkusza. Polawia się na widowni pierwszy prywatni miłośnicy astronomii, którzy nie szczędzą na nią funduszy własnych.

**REWOLUCJA** w astronomii, jaką spowodowała teoria kopernikańska, natrafiła na przygotowaną grunt. O życiu, pracy i dziełach Mikołaja Kopernika wiele już napisano i powiedziano. Mniej natomiast poświęcono miejsca reakcji ówczesnych astronomów polskich na jego teorię. Otóż najwybitniejsi polscy uczeni prowadzili wówczas ożywioną korespondencję z Kopernikiem, popularyzowali jego odkrycie w kraju i za granicą.

**ASTRONOMIA POLSKA** przeżywała wznioły i upadki, stosownie do losów kraju. Nie znaleźliśmy ni śladów jej działalności w czasach saskich. Ale już w epoce Oświecenia działały obserwatoria: w Krakowie (założone przez Jana Śniadeckiego), w Poznaniu, Wilnie. Przez pewien czas po rozbiorach obserwatorium wileńskie było głównym ośrodkiem polskiej myśli astronomicznej. Wówczas też podjęto w Polsce obronę nauki Kopernika i jego dzieł — wciąż jeszcze znajdujących się na indeksie. W 1825 r. uruchomiono obserwatorium warszawskie. Miało działać

NIELATWO być astronomem w Polsce... Badacz nieba ma do dyspozycji najwyżej 80 pogodnych nocy zdalnych do obserwacji — klimat nie sprzyja pracy następców Kopernika. Mu szą więc operować głównie przy-

rzadami radioastronomicznymi — w czym celuje ośrodek toruński. Poważne trudności sprawia naszym astronomom chroniczny brak instrumentów. Mimo to młody narybek tej prastarej dyscypliny naukowej jest wcale obiecujący. Rozwija się też w kraju ruch miłośników astronomii i astronautyki.

WALERIA KORYCKA

### „Pożądanie“

**TEATR WIELKI** w Warszawie prezentuje dwa piękne balety: „Pożądanie” Grażyny Bacewicz i „Pietruszka” Igora Strawińskiego.

„Pożądanie” po raz pierwszy wystawione na deskach scenicznych napisano zostało przez Grażynę Bacewicz do libretta Mieczysława Bibrowskiego według słynnej sztuki Pabla Picasso pt. „Pożądanie schwyta za ogon”. Ten na wskroś nowoczesny i zaskakujący nieraz swym kształtem sceniczny balet przygotował Jerzy Makarowski. W premierowym spektaklu udział wzięli On — Dariusz Bajaj, Ona — Renata Smukała, Ono — Irena Mrozinska, Janusz Smoliński, Smierec — Maria Bochenek.

**NA ZDJĘCIU** — scena z „Pożądania”. (CAF)



## NASZA RECENZJA

# Ci straszniej purytanie

**DRAMATURGIA AMERYKAŃSKA** ma w szczytnych teatrach niezłą tradycję. Dotychczas wystawiono 10 sztuk, w tym dramaty Arthura Millera, Edwarda Albeo, Williama Gibsona, doczekał się też tu realizacji jeden dramat Ernesta Hemingwaya, — „Piata kolumna”. Czy jednak można by zaryzykować stwierdzenie, iż zestaw ten odzwierciedla główne tendencje i nurty współczesnej (do zrozumiałej braku tradycji historycznej) dramaturgii amerykańskiej? Kogoś to bardzo brakuje. Mówiąc krótko brakuje Tennessee Williamsa, uznanego jeszcze za życia O'Neill'a za jego następcę. Podobnie stała się z latwo wyrzuceni z symbolizmu europejskiego, spod znaku Pirandella i Strindberga. Potrafilby znakomicie odezwać go w realiach amerykańskich, zasymilować w klimacie własnych obserwacji i doświadczeń życiowych. Tennessee Williams zdobył szeroką sławę, „szklana menażeria”, „Tramwaj zwanym pożądaniem”, czy „Noc iguanu” weszły na stałe do repertuaru światowego. Za „Kotkę na rozpalonym blaszanym dachu” uzyskał nagrodę Pulitzera. Tak więc, nieco droga pośrednia, poważna luka została wypełniona.

Bardzo pomógł mu w tym Lidia i Jerzy Skarżynscy, twórcy znakomitego scenografii.

Freudowska symbolika jest tu czytelna na pierwszy rzut oka. Sugeruje przesunięcie akcentu z planu społecznego i zdecydowanie psychoanalityczny. Skarżynscy na dalszym przeszerzyli perspektywę symboliczną, szarej larwowatości, zastąpiły w napełnionej obłokami. Na pierwszym planie (czyżby?) monstrualnej wielkości vagina, jakby symptom z sensu psychoanalitycznego.

Symbolika larwowatości przeniesiona została również i na postacie dramatu. Pomarszczonemu kostiumowi zdaje się wyrażać zewnętrzność egzystencji twórców odpowiedzialnych. Od kostiumów aż po pozory zachowań, reakcji, aż do apatycznych dialogów wyntonionych z konwencji nowobogackich salonów.

**NAJPEŁNIEJSZYM** symbolem przeobrażeń społecznych jest tu dziadek. Jest on nosicielem mitu romantycznego Poludnia — umierającego Poludnia. Zastajemy go w chwili ostatecznej. Przed rakiem nie ma obrony, tak jak nie ma obrony tu przed naporem sił postępu. Nuta nieuchronnych przemian i ich zgubnych dla ludzkości skutków, wyblana u Williamsa — czynnikiem, który zostaje tu nieco złagodzona. Bezsilność wobec historii kompensuje dziadek w mirażach, w ucieczce w najbardziej intymne „ja”. Oto w chwili śmierci ujawnia się niespodziewanie w nim niepomahowana żądza seksualna. Popęd jest formą kompensacji dużej części życia bez miłości. Ludzie niby naczytnia dotychczas ujawniające jedynie formę w chwili ostatecznej ujawniają również swą zawartość.

Aleksander Strokowski, reżyser „Kotki na rozpalonym blaszanym dachu”, przyjął założenie dość oryginalne i chyba nieco ryzykowne. Postanowił pozbawić ją realiołu amerykańskiej, wbrew głęboko zakorzenionej tradycji inscenizacyjnej

Osoby dramatu osadzone zostały przez Strokowskiego na rozpiętym cyrkowym kręgu. Tutaj nawet super nowoczesne sprzęty tracą swą funkcjonalność. W tym kręgu ludzie, niby cmy, odnajdują się w kręgu świata. Sobą są jedynie poza nim. Prawie, bo naprawdę sobą może być jedynie śmierć, nieporozumienie, a dziadek On z, pozwała sobie na ostateczną powieść, która w tej właśnie chwili ma walor katharsis absolutnego czyszczenia.

**MIMO WSZYSTKÓ** jest to rzecz również o bonaterze. Nie o jednostronnie pozytywnej, emanującej otoczenie sja charakteru. Rzecz jest o człowieku słabym. Bricek bowiem ma świadomość swej niższości. Czując się naplępowany grechem „przebiegania” tabu społecznego. Nie czuje już pojęcia fizycznego do żywności, jest kaleką. Wystawia na pokaz utłomioną fizyczną, pragnąc zamaskować kalekę psychiczną. Komplesy homoseksualizmu podobnie jak w innych dramatach Williamsa, wybija się tu na plan pierwszy. Jest tego najintymniejszą powiadziwą, której wyrazieliśmy czyni bohaterów swych sztuk. To właśnie ów chłopiec z wyznania „Bianche” — „Tramwaj zwanym pożądaniem”, to Brick i Inni są nosicielami bagażu purytanizmu, który ciąży na nich jak garb. Maggi należy już do nowego świata. Żyje w dostatku a jednak i ona nosi piętno katastrofizmizmu. Jest bezsilna, a tym samym nie jest Brick jest impotentem. Szuka gorączkowo autów w grze. Ona też w końcu pierwszą z niego. Jest jego najniższą ciepłą, wspólnego dziecka. I znów — ucieczka w pozory.

## Co nowego na dużym ekranie

★ **„MORDERCY W IMIENIU PRAWA”**, Świętyn film polityczny, utrzymany w konwencji obrazu kryminalnego, zrealizowany przez mistrza „starego” francuskiego kina Marcela Carne („Komedianci”). Pewne analogie tematyczne z znanym włoskim obrazem „Śledztwo w sprawie obywatela poza wszelkim podejrzeniem”; i tam, i tu w roli podjeźdźcy występuje aparat policyjny. B. dobra rola znanego piosenkarza i aktora Jacquesa Brela.

★ **„MORZE W OGNIU”**, Klasyczny radziecki film wojenny: epopeja ośmiomiesięcznej obrony Sewastopola w 1942 roku.

★ **„PORT LOTNICZY”**, Bomba na pokładzie samolotu pasażerskiego i co z tego wynika. Produkcja amerykańska, kolor, panorama, znani aktorzy — Jean Seberg, Burt Lancaster i Dean Martin.

★ **„CZŁOWIEK STAMTAD”**, Prod. szwedzko-rad. (reż. J. Jegorow). Specjalna misja wysłannika rządu ZSRR do Sztokholmu. Sensacyjna akcja, dobre tempo, a w jednej z głównych ról żeńskiej słynna gwiazda szwedzkiego kina — Bibi Andersson.

## Z wędrówek kinomana WIOSENNE NIEPOKOJE

**KIEDY** przycichły już wielkie dyskusje nad fantasmagorycznym „Weslem” Wajdy (które poraziło Słonimskiego i zachwyciło Kalużyńskiego), gdy oddano należne, i w pełni zasłużone, honory „Jak zabić tę miłość” Morgensterna, rozpoczął się wreszcie normalny sezon filmowy. Reprezentują go tak charakterystyczne pozycje jak: „Na krawędzi” Podgórnego, „Skorpion, Panna i Lucznik” Kondratiuka oraz „Rewiza osobista” Leszczyńskiego. Pierwszy obraz to najnudniejszy film szpiegowski świata, więc nie warto nim się szerzej zajmować, natomiast dwa pozostałe... Pozornie dzieli je przepaść. Odmienne stylizacja, odmienna treść, poetyka, styl gry aktorskiej, rekwizyty. A przecież jest tu coś wspólnego — z obu filmów widz wychodzi lekko zamroczony, zadając sobie pytanie: kto tu właściwie zwariował?

rewizja osobiste, lecz również starcia pomiędzy Dobrem i Złem, konflikty moralne najwyższej próby. Ucieśnienie natężonej bezkompromisowości czyli celnik Roman oraz konsumpcyjnie rozbuchana pani Basia na długo pozostaną nam w pamięci, podobnie jak kuszenie gołozną i niemniej wstrząsający pożar autentycznego „Fiatu 125 p”, wszystko niezwykle estetycznie sfotografowane.

W tym miejscu — króciutka refleksja. Szanując prawo artystów do wszelkich eksperymentów, marzy mi się czasami także prawo, które by gwarantowało publiczności szacunek ze strony artystów.

W sumie miało to wszystko być zaskalenie wieloznaczne i mądre a wyszło pokręte, chaotyczne i pretensjonalne. Leszczyński natomiast przedstawia historię po obejrzeniu której już całkiem inaczej będziemy teraz patrzeć na naszę słuźbę celną. Okazuje się bowiem, że na granicznych przejściach odbywają się nie tylko banalne kontrole i nie tylko (czasami) owe tytułowe

Kinoman S



SZNUROWANIE kozaków to zajęcie nużące niczym oglądanie niektórych filmów krajowej produkcji (na zdjęciu — kadr z filmu „Rewiza osobista”).

W 19 lat po Fellinim zafundował nam Kondratiuk rodzimą „La Stradę”, tak się mającą do tego słynnego filmu „Jak autostrada Del Soe do szosy Nowy Sącz — Limano-



**PRZEDSIĘBIORSTWO POŁOWÓW DALEKOKRASKICH I USŁUG RYBACKICH „GRYB”**

w Szczecinie  
ZAWIADAMIA,  
że w terminie od dnia 1.IV.73 r. do 15.V.73 r.

**przyjmuje zgłoszenia na kolonie i obozy**

dla dzieci pracowników pobierających w przedsiębiorstwie zasiłek rodzinny.

Wszelkich informacji udziela Dział Socjalny PPDUR „Gryb” w Szczecinie, ul. Władysława IV, b. 4, pok. 12, tel. 360-41 wewn. 246 codziennie w godz. 8-12.

1794-K

**„ELEKTROMONTAŻ”**

**PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT ELEKTRYCZNYCH**

w Szczecinie, ul. Boh. Warszawy 15/16 organizuje

**KURS PRZYGOTOWAWCZY DO ZAWODU**

**MONTERA ELEKTRYKA INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH**

W okresie trwania kursu uczestnicy odbywają płatną praktykę w przedsiębiorstwie z wynagrodzeniem od 1.400-1.600 zł miesięcznie.

Warunkiem przyjęcia na kurs jest ukończenie 18 lat, ukończenie szkoły podstawowej oraz dobry stan zdrowia.

Szczegółowych informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego, tel. 450-02 wewn. 17.

1433-K

**B. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Obsługi Technicznej Handlu w Szczecinie**

pl. Orła Białego 5  
zawiadamia, że  
na podstawie Zarządzenia nr 8 Ministra Handlu Wewnętrznego i Usług z dnia 25.01.1973 r.

**otrzymało nazwę**

**PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO MONTAŻOWE HANDLU I USŁUG w Szczecinie**

centr. tel. 460-08 do 09  
konto bankowe NBP I OM Szczecin 1412-6-3050.

1788-K

**SZCZECIŃSKIE WYDAWNICTWO PPAŚOWE**

ogłasza konkurs na

**Z-CĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO**

Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne oraz 5 lat praktyki.

Oferty z opisami dokumentów przyjmuje dział kadr pok. 25.

**PRACOWNICY POSZUKIWANI**

Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego nr 3 zatrudnia wysoko wykwalifikowanych pracowników na stanowiska: kierownika Grupy Robót, kierownika budowy, kierownika działu Inwestycji Własnej, majstra robót sanitarnych, majstra budownictwa ogólnego, st. majstra wyrobów prefabrykowanych, st. majstra robót ślusarskich, inspektora d/s programowania urów inwestycyjnych, inspektora d/s dostaw inwestycyjnych, pracowników fizycznych w zawodach — murarzy-tylnarzy, cieśli, dekarzy-błacharzy monterów instalacji sanitarnych, monterów konstrukcji żelbetonowych, ślusarzy, spawaczy, betoniarzy, zbrojarzy, operatorów bawlni, sprzączaczy, dźwigu i pracowników niewykwalifikowanych. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego nr 3 w Szczecinie, ul. Szewarska 54 (przedłużenie ul. Pamy Pomorzańskiej). Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Telefon 82-17-31 lub 82-17-01.

1657-K

**Pracownicy poszukiwani**

Krawcowa-krojczyni krawiectwa lekkiego i 8 krawcowa krawiectwa ciężkiego zatrudnia Zakłady Wytworczo-Usługowe Przemysłu Terenowego „Terus” w Szczecinie, pl. Zwycięstwa 1. Warunki pracy i płacy do omówienia w sekcji Kadr.

Szczecińska Fabryka Maszyn Budowlanych „ZREMB-FAMABUD”  
Szczecin, ul. Dubois 20

**poszukuje kwater prywatnych**

DLA PRACOWNIKÓW

Odpłatność w/g obowiązujących stawek. Oferty przyjmujcie Dział EZO, tel. 392-31, wewn. 82, 1791-K

**CSO ZAKŁAD**

**EKSPORTOWO-IMPORTOWY**

Oddział Szczecin, ul. Bytomska 7

**Port Nabrzeże Greekie**

**ODDA W NAJEM**

**3 KOMORY SKŁADOWE**

o powierzchni 620-700 m kw. każda w okresie od zaraz do 31. VIII 1973 r.

Szczegółowe informacje uzyskać można telefonicznie pod nr 308-392.

**OSRÓDEK SZKOLENIA ZAWODOWEGO KIEROWCÓW LOK w Szczecinie, ul. Wojciecha 12, tel. 439-48**

**przyjmuje zapisy na kurs kierowców**  
kat. II

w godz. od 17 do 19.  
Otwarcie kursu nastąpi w dniu 16.IV.1973 r. godz. 17-17-K

**ZŁOM**

**ZŁOTA I SREBRA**

**skupuje sklep**

**„VERITAS”**

**SZCZECIN, ul. Śląska 7.**

1673-K

**NAUKA**

**PRZYGOTOWUJĘ do matur, udziałem korepetycji: matematyka, fizyka, chemia, Tel. 82-18-22.**

**PRACA**

**POMOC do dziecka potrzebna. Władomość: Śląska 42-10-a.**

**PRZYJMĘ dochodząca gospodnie. Wyzwolenia 53-13.**

**NIERUCHOMOŚCI**

**BRWINÓW koło Warszawy — domek 1-rodzinny, pełne wyposażenie techniczne, ogród 800 m kw — sprzedam. Brwinów, Ogrodowa 13, tel. 58-94-32, po godz. 18.**

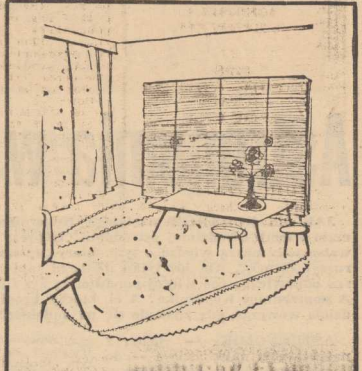
**DOMEK 1-rodzinny, nowy, budulek gospodarczy, garaż — sprzedam. Szczecin - Pilechowo, ul. Wolczkowska 7-a.**

**KUPIE wille dużą albo 2-rodzinną. Do dyspozycji mam dwa mieszkanie w nowym budownictwie. Tel. 266-64.**

**WILE kupię. Mogę oddać duży pokój z kuchnią w śródmieściu. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4718.**

**ROZNE**

WSPÓLNIKA lub współpracownika do współpracy przyjmij.



**Komis meblowy**

przy ul. Boh. Warszawy

**zaprasza!**

SKUPUJEMY I SPRZEDAJEMY WSZELKIEGO RODZAJU MEBLE

**POLECAMY NASZE USŁUGI**

Komis Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Meblami.

1649-K

Zarobek do 3 000 zł miesięcznie. Tel. 82-18-15, godz. 19-22.

USZCZELNIANIE okien taśmą aluminiową — chroni przed zimnem, kurzem i hałasem. Wykonuje Spółnia „Sztocznia”, Warszawa, Francuska 26, tel. 17-84-35.

POGOTOWIE Telewizyjne przyjmie wspólnika, wymagane kwalifikacje oraz średni lokomotywny, praca w godz. 16-20, Tel. 397-18.

TELEWIZYJNE Pogotowie, inż. Wł. Tomczak, tel. 496-53.

GARAŻ na Pogodnie oddajmę. Tel. 707-71.

KUPNO TELEWIZOR „Klejno” do remontu kupię. Jedn. Narodowej 20-2.

TELEWIZOR „Teles” camping, do remontu kupię. Tel. 459-28.

MASYNE do łodów „Carpigiani” kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4849.

TELEWIZOR na części lub do remontu, 23-21 lub 17-calowy kupię. Tel. 71-330.

TELEWIZOR „Teles” camping, do remontu kupię. Tel. 459-28.

MASYNE do łodów „Carpigiani” kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4849.

TELEWIZOR na części lub do remontu, 23-21 lub 17-calowy kupię. Tel. 71-330.

SPRZEDAŻ „WARTBURG COMBI”, rok 1963 sprzedam. Szczecin 327-32, dzwonić poniedziałek godz. 14 do 16.

„FIATA” 125 p — sprzedam. Cena 125 000 zł. Tel. 259-39.

„VOLKSWAGENA” dostawczy sprzedam lub zamienię na samochód osobowy oraz sprzedam taksometr „Hakda”. Szczecin, ul. Chmielowskiego 17-a-2.

„MOSKWIĆA” 407 — sprzedam, tel. 725-08.

SAMOCHOŃ „Skoda” 1000 MB, rok prod. 1969 — sprzedam, Tel. 41-23.

„MOSKWIĆA” 408 — sprzedam. Amitt Czajkowskiej 19-a-1, niedziela od 14.

„MOSKWIĆA” 408 — sprzedam. Amitt Czajkowskiej 19-a-1, niedziela od 14.

„MOSKWIĆA” 408 — sprzedam. Amitt Czajkowskiej 19-a-1, niedziela od 14.

„MOSKWIĆA” 408 — sprzedam. Amitt Czajkowskiej 19-a-1, niedziela od 14.

„MOSKWIĆA” 408 — sprzedam. Amitt Czajkowskiej 19-a-1, niedziela od 14.

„MOSKWIĆA” 408 — sprzedam. Amitt Czajkowskiej 19-a-1, niedziela od 14.

„MOSKWIĆA” 408 — sprzedam. Amitt Czajkowskiej 19-a-1, niedziela od 14.

„MOSKWIĆA” 408 — sprzedam. Amitt Czajkowskiej 19-a-1, niedziela od 14.

„MOSKWIĆA” 408 — sprzedam. Amitt Czajkowskiej 19-a-1, niedziela od 14.

„MOSKWIĆA” 408 — sprzedam. Amitt Czajkowskiej 19-a-1, niedziela od 14.

„MOSKWIĆA” 408 — sprzedam. Amitt Czajkowskiej 19-a-1, niedziela od 14.

NOWY kołoz damski — sprzedam. Dzwonić w niedzielę, tel. 751-07.

„MERCEDES” 190 benzynowy, silnik po kapitalnym remoncie sprzedam. Michalowiec 45.

„TRABANTA” 601 sprzedam. Pol. Śmiałego 22-26, tel. 16.

SAMOCHOŃ „Syrana”, po wypadku tanio sprzedam. Adres: Szczecin, ul. Niemcewicza 33-12, tel. 802-52.

MOTOCYKL „Triumph” 250 — sprzedam. Tel. 704-82.

OWCZARKI niszane, białe, 7-tygodniowe sprzedam. Nieuszewo, Ejstmond 2-8.

„WARTBURG” 353 — sprzedam. Swinoujście, Wałki Młode 1-16, wczesorem do 20.

GARAŻ metalowy sprzedam. Drawno — Apteka.

MŁODEGO, 6-miesięcznego wilka, bardzo złego oraz pięknego duża arlekińska — sprzedam. Golecino, Marzanny 5.

LOKALE

MAGISTER, samonajmująca pokój w śródmieściu. Tel. 425-91.

POSZUKUJĘ na okres 1-2 lat mieszkanie samodzielnego M-3 wzdłuż ul. M-3. Władomość: Bol. Śmiałego 22-26.

MIESZKANIE M-5 komfortowe — Walcz zamienię na podobne lub nieco mniejsze w Stargardzie. Władomość: Jan Gallecki, Stargard, Kazimierza Wielkiego 1.

M-2, centrum zamienię na większe. Warunki do uzgodnienia. Tel. 459-29.

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju. Szczecin 15, ul. Szewarska 127-4.

POKÓJ oddajmę małżonkowi. Brzozowskiego 20-3.

POKÓJ 2-osobowy, nieumyblony oddajmę. Wyszewskiego 89.

POKÓJ 2-osobowy, nieumyblony oddajmę. Wyszewskiego 89.

POKÓJ 2-osobowy, nieumyblony oddajmę. Wyszewskiego 89.

POKÓJ 2-osobowy, nieumyblony oddajmę. Wyszewskiego 89.

POKÓJ 2-osobowy, nieumyblony oddajmę. Wyszewskiego 89.

POKÓJ 2-osobowy, nieumyblony oddajmę. Wyszewskiego 89.

POKÓJ 2-osobowy, nieumyblony oddajmę. Wyszewskiego 89.

POKÓJ 2-osobowy, nieumyblony oddajmę. Wyszewskiego 89.

POKÓJ 2-osobowy, nieumyblony oddajmę. Wyszewskiego 89.

POKÓJ 2-osobowy, nieumyblony oddajmę. Wyszewskiego 89.

POKÓJ 2-osobowy, nieumyblony oddajmę. Wyszewskiego 89.

POKÓJ 2-osobowy, nieumyblony oddajmę. Wyszewskiego 89.

Z żalem powiadamiamy, że w dniu 12 bm. zmarł nasz kochany Maż, Ojciec, Teś i Dziadek

S i P  
**Bronisław Kujawa**

Nabożeństwo żałobne odbędzie się 16.IV.73 r. o godz. 11.30 w kościele parafialnym na Gumieńcach. Wyprośzenie zwłok z kaplicy przy Cementarnej na Cmentarz Centralny o godz. 12.30.

RODZINA

NIEDZIELA 15 KWIEŹNIA

DZIS: Bazylego, Anastazji JUTRO: Julii, Ksenii

POGODA

ZACHMURZENIE duże, okresami drobny deszcz, po południu rozpozgodzenia. Temp. do 10 st.

DZIS zachód słońca o godzinie 19.01, jutro wschód słońca o godz. 5.03.

TEATRY

POLSKO: „Damy i huzary” g. 16; WSPÓŁCZESNY: „Kocha na rozpalonym bluszczym dachu” g. 19.30; MUZYCZNY: „Kraina umiarkowana” g. 16; PLECTUGA: „Mój przyjaciel” g. 19.30; DISCORAMA: „Kozienkowskiego, 21” - Dyskoteka przebojów g. 16, 19.30.

KINA

DELFIN (tel. 468-70) „Kieopatna” g. 11.30, 14.45 - USA - film fab. 19 panoram.; „Dwie, lub trzy rzeczy, które wem o niej” g. 18, 20 - fe. od lat 16; PANORAMA (niedziela) g. 11.30, 14.45 - USA od lat 14 - panoram.; COLASUMI (tel. 450-16) „Z tamtej strony cieczy” g. 18, 20 - pol. od lat 16; poniedziałek: g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21; BALTYK (tel. 538-35) „Jedynym wyjściem jest śmierć” g. 11.15, 13.30, 16, 18.30, 20.30 - kanad. od lat 16 (niedziela i poniedziałek); POLONIA (tel. 218-94) „Most” g. 13.30 - jug. od lat 14; „Rewizja osobista” g. 16, 18, 20.15 - pol. od lat 18; poniedziałek: „Proba terroru” g. 11, 13.30, 16, 18.15, 20.30 - USA od lat 14; PIONIER (tel. 475-02) „Stoń maruda” g. 13.

15: „Wspomnienia z przyszłości” g. 18, 20 - NRF od lat 14; „Arabska” g. 22 - ang. od lat 16 - panoram.; poniedziałek: „Latający kuferek” g. 19.30, 20, 14; „Stoń maruda” g. 11, 13, 15; „Wspomnienia z przyszłości” g. 18, 20; „Arabska” g. 22; TPFR „Mordca jest...” g. 18, 20 - weg. od lat 16; MARS - „Lampy natowe” g. 17, 19.30 - czeski od lat 16; PROMIEN - „Bład szera” g. 14, 16, 18, 20 - NRD od lat 14 - panoram.; ECHO (Krzeskowo) „Obława” g. 18 - USA od lat 18 - panoram.; SZMARAGDOWY (Zdroje) „Dziwczynna na młote” g. 14, 16 - czeski od lat 11; „Opowieść do poduszki” g. 18, 20 - USA od lat 16; MEWA (Zelechowo-Oczelnie) g. 16, 18 - pol. od lat 16; PRZYJAZN (Dąbie) „150 na godzinę” g. 18, 19, 19 - pol. od lat 11; HUTNIK (Stołecznica) „Wielki miłośnik” g. 19 - pol. od lat 16; 1 MAJ (Zwadowce) „Bolesław Smiałowski” g. 16.30, 18.30 - pol. od lat 16; BAKA (Polkowice) „Woda, życie” g. 17, 19 - redz. od lat 14; BIAŁY ZAGIEB (Trzebież) „Solaris” g. 18 - radz. od lat 16 - panoram. cz. I i II; SYRENKA (Jesteniec) „Czas bez winy” g. 17, 19 - jug. od lat 16; ZATOKA (Nowe Warpno) „W cieniu teletywu” g. 17, 19 - czeski od lat 18 - panoram.; STOKROTKA (Śmierdolen) „Dziękuję miśsiakowi” g. 17 - czeski od lat 16; DAR (Szczepanów) „Wielka morska” g. 12.30; „Na krzewidzi” g. 16, 18, 20 - pol. od lat 14; INA (Stargard) „Korsarz” g. 12, 14, 16, 18, 20 - pol. od lat 14; „Cienio twoich rąk” g. 16.30, 18.30, 20.30 - radz. od lat 14 - panoram.; GRYP (Grzyfów) „Kamerki” pol. od lat 14; PROBOTNIK (Trzyce) „Ucieczka” radz. od lat 14 - cz. I i II - panoram.; WISLA (Goleniów) „Porwany eksprez” g. 10.15 - radz. od lat 12; Trzeba zabć miłośność” g. 18, 20 - pol. od lat 16.

PORANKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

DELFIN „Przygody Buratina” g. 18; BALTYK „Kłopotliwy gość” g. 9.15; POLONIA „Plaster miódny” g. 10, 11, 12; PIONIER - „Latający kuferek” g. 10, 11, 12, 17; MARS „Giermek” g. 11; MIEN „Na szlaku wojennych przygód” g. 12; ECHO - „Kupujemy wóz strażacki” g. 16; SZMARAGDOWY „Królowa” g. 12; MEWA „Awantura” g. 15; PRZYJAZN - „Giermek” g. 11; PROMIEN „Królowa i osiołek” g. 12; 1 MAJ - „Opowieść atlantycka” g. 15; BAKA - „Królowa stała benzynowiczką” g. 12; BIAŁY ZAGIEB „Jak polowałem na lwa” g. 16;

SYRENKA - „Milcząca gwiazda” g. 15; ZATOKA „Wakacyjne przygody” g. 15; STOKROTKA - „Najlepszy obojęt” g. 15; POLYPLASTYKON - „Wojska Polskiego 36 - „Księstwa i republiki” g. 11-20.

WYSTAWY

MUZEUUM - Staromyślska 27 - Sztuka Polowa Zachodnio XIII-XVIII w.; Sztuka polska od końca XVII w.; Władztwo Książąt Pomorskich g. 10-16; BIAŁY CZŁO - Polska na Bałtykiem przed 1000 lat; Przyroda morza; Gospodarka morską na Pomorzu Zachodnim 1945-1960; Dawny kultury ludowa na Pomorzu Zachodnim; Kultura Afryki Zachodniej; Z dziejów rzemiosła i monety na Pomorzu Zachodnim; Sztuka polska nabytki Muzeum Narodowego w Szczecinie z lat 1970-1972 g. 10-16; ZAMEK - Plastyka teatralna; „Sztuka ludowa Kaszub” g. 10-18.

DZURY

SZPITALNE MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY - Włodziecha 71; WENW - Unii Lubelskiej; CBR - Kolarzy; POLYLOZNICTWO - Piotra Skargi; NEUROLOGIA - Unii Lubelskiej; DERMATOLOGIA - Arkońska; CHOROBY DZIECIĘCY - Wojska Polskiego 72 - g. 9-19 (gabinet zabiegowy od 9-14); DOROSŁY - Jedynki Narodowej 12 - gabinet zabiegowy (od 9-16); NR 2 - Nad Odrą 18 - sala dobyt w tym gabinecie zabiegowy; STOMA - POLONIA - al. Piastów 1 - g. 9-14 i od g. 20-7.

APTEKI NR 33 - Godakowo odtrutki (i ten) Pl. Grunwaldzki 42 - tel. 345-511; NR 2 - Mickiewicza 101 - tel. 730-446; NR 7 - 5 Lipca 7 - tel. 443-330; POGOTOWIE PRACY APTEK: NR 11 - Dąbie; NR 12 - Poduchny; NR 62 - Zdroje; INFORMACJA KOLEJOWA: 460-23, 460-24; Pociągi przyjeżdżające: 919; Pociągi odjeżdżające - 917. INFORMACJA TURYSTYCZNA: al. Piastów 10 - tel. 428-322 - czynna od godz. 8-18. OBSŁUGA SAMOCHODÓW „META-INFORMACJA” - ul. Piastów 10 - tel. 428-322 - czynna od godz. 8-16; POMOC

DROGOWA, OPD 5, Trzebiatów, Wojska Polskiego 67 - tel. 233; OPD 5, Szczecin, al. Piastów 20 - tel. 453-26.

TELEWIZJA

I PROGRAM POLSKI 7.45 TV kurs rolniczy. 8.20 Przygody Polaków, radzimy 8.30 Nowości w domu i zagrodzie. 9 Program dla młodych widzów. 10.20 Z seriali „Świat, który nie może zginąć” (kolor), 10.45 w obiektywie. 11.15 „Muzy bez etatu” (kolor). 11.45 Dziennik TV. 12 Sportowy magazyn sprawozdawczy. 12.45 Przemiany. 13.15 Dla dzieci „Malwinka” 14 Film dokument. „W pierwszej czworoce”. 14.40 Film z seriali „Bonanza”. 15.30 Hokej na lodzie Szwecja - ZBRR (kolor). 16.15 Informacje sportowe. 17.40 Z cyklu „Znaki zapytania”, „Pseudonim skret”. 18.30 Druga runda „Pojedynki”. Tadeusz Ross Jacek Zemanowski. 19.20 Dobranoc dzieciom. 19.30 Dziennik TV. 20.05 Film TV „Wielka miłość Balzaka” (kolor). 21 PKF. 21.10 Teatr Niedoży. Jeremiej Przybory. 333 do trzeciej pociąg”. 22 Magazyn sportowy.

PROGRAM II 14.25 Dla dzieci film NRD „Oleń”. 15.45 Teleturynie „Merkury, Befajsony i hobby”. 16.45 Z wycieczki w Melponeny. 17.15 Mistrzowie i niesamowity program TV NRD. 17.40 Film w „Śpiewaczka”. 19.20 Dobranoc dzieciom. 19.30 Dziennik TV. 20.05 Wioski program rozrywkowy „Gan zionisna”. 20.45 Magazyn kulturalny „Z bliska i z daleka”. 21.20 Koncert fortepianowy „B-dur Mozarta”. 21.35 Estrada literacka „Fala my”.

RADIO

PROGRAM I 7.10 Gra polska kapela. 7.30 Moskwa - z melodii i piosenki. 8.15 Po jednej piosence. 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia. 9.05 Fala 73. 9.15 Radiowy magazyn warszawski. 10.05 Dla dzieci. 10.20 Wielkie rozstanie. 10.30 Koncert z przebojami. 11 Koncert żywcem muzyki poważnej. 12.15 Przebój. 12.30 „Polski kurs”. 12.45 z cyklu „13 Tropami ludzi i pieśni”. 14 Z Teatrem i Armii na szlaku zwycięstwa. 14.30 „W Geziornach”. 15.05 Koncert żywcem. 16.05 Główny program wyprzedzający międzynarodowy.

rodowych. 16.20 Radiowa rewia rozrywkowa. 17 Mistrzowa świata w hokeju na lodzie. 17.30 - Szwecja. 17.35 Non stop instrumentalny. 18.08 Wbytni artyści. - słynny reperitur. 19 Przy muzyce po sporcie. 20.15 Melodie trzaski. 20.30 Zespół Dzieciątka. 22 Rytm, taniec, piosenka. 0.05-3.00 Program nocny. PROGRAM II 7 Melodie kwietniowego poranka. 7.35 O czym pisze prasa literacka. 7.45 W rannych pantoflach. 8.35 Radioproszę. 8.45 Magazyn wojskowy. 9.45 „Opowiedz nam coś wesolego”. 9.55 Muzyczne ciekawostki. 10 Notatnik kulturalny Wybrzeża. 10.25 „Na kamieńskich organach gra Knud Vad”. 10.35 „Kabaret pod srebrnym wosem”. 10.57 Słuchowisko „Juro będzie pora”. 12.35 Czy znasz te książki? 12.35-14 Program stereofoniczny. 13 Poranek symfoniczny. 14 Program z dywanikiem. 15.45 Różne barwy. 15.30 Dla Dzieci „Przygoda w czasie”. 16.15 Z księżarskiej lady. 16.30 Koncert chopinowski. 17.15 Szczecin EKR. 17.40 Audycja literacka. 17.45 Koncert popołudniowy. 18 Koncert żywcem. 18.35 Felieton aktualny. 18.45 Kabarek reklamowy. 19.15 „Amputacja”. 20.10 Konfrontacja literacko-opera „Romeo i Julia”. 21 Wojsko. strategia, obronność. 21.50 Z boski i stacjonary. 22.20 Wiersze rozmowy. 22.30 Kroki we mgle. 23 Z twórczości Szostakowicza i Prokofiewa. 23.40 Utwory Fr. Schuberta.

PROGRAM III 8.10 Magazyn filatelistyczny. 8.35 Nisielni rytmy z „Tortilla Flat”. 9.10 Grające listy. 9.35 Gdy się mówi. 10 Ilustrowany tygodnik rozrywkowy. 11.35 Zapomniane koncerty. 11.45 Słuchowisko „Bitwa o atom”. 12.30 Między Bobino a Olimpią. 13 Tydzień na koncertach. 14 Przeboje z nowych płyt. 14.05 „Peryskop”. 14.30 „Po 10 latach”. 14.45 Za kierownicą. 15.10 Po 10 latach. 15.30 Rewolucja w Pałacu Młodzieży. 15.45 Wiersze prezentera. 16.15 Potomkowie szwoleżerów. 16.35 „Guma arabska”. 16.45 „Wielki świat”. 16.55 „Wielki świat”. 17.05 „Tortilla Flat”. 17.10 Mój magnes. 17.40 Słuchowisko „Laostto”. 18.21 Praskie studio jazzu tradycyjnego. 18.30 Mini-klub. 18.45 Wiersze, inne instrumenty. 19.20 Lekturey. 19.35 Muzyczna poezja magazynu warszawski. 10.05 Dla dzieci. 10.20 Wielkie rozstanie. 10.30 Koncert z przebojami. 11 Koncert żywcem muzyki poważnej. 12.15 Przebój. 12.30 „Polski kurs”. 12.45 z cyklu „13 Tropami ludzi i pieśni”. 14 Z Teatrem i Armii na szlaku zwycięstwa. 14.30 „W Geziornach”. 15.05 Koncert żywcem. 16.05 Główny program wyprzedzający międzynarodowy.

Program I

PONIEDZIAŁEK

16.40 - Dla dzieci: „Zwierzyniec”, w programie m. in. filmy serjony „Auggie-Doggie” i „Lad - film krótki komediowy prod. węgierskiej „Fotografia”. 18.15 - „Wektor” - magazyn publicystyczny. 19.30 - „Magazyn pop-naukowy (kolor). 19.20 - Dobranoc dzieciom M15 z odenka” (kolor). 20.05 - Teatr TV: Artur Miller „Wszystcy mił się wiesz” w reż. K. Kutzynskiego. Wykonawcy: B. Bak, H. Skarżanka, P. Fronczewski, J. Żykin, M. Kociński, S. Miłkowski, M. Klejczyk, W. Prus, J. Chab. 21.35 - „Ex libris” - magazyn książki prod. red. J. Forebkiego (kolor). 22.25 - Z cyklu „Recitale” - gra Charles Tregler - skrypcy oraz M. Schmidt-Dormus - fortepian.

WTOREK

10.00 - „Wielka miłość Balzaka” - TV serjony film prod. polsko-franc. cz. II „Komedja ludzka” (kolor). 16.40 - TV Młodych (kolor) - film „Złoty wiek”. „Zegnajcie moje 18 lat” - Sposób. - „W co się bawie”. 18.20 - Kronika Pomorza Zachodniego 18.40 - Kolivka dla wszystkich. 19.10 - „Przypomnienia” - radzimy. 19.30 - Dobranoc dzieciom „Zaczarowany obłok” (kolor). 20.05 - „Dziwczynna z zielonych oczek” - film fab. prod. ang. 21.35 - Kontakty - magazyn spraw społecznych. 22.05 - Dziennik TV i wiadomości sportowe. 22.30 - „Za kierownicą” - magazyn motoryzacyjny.

ŚRODA

10.00 - „Dziwczynna z zielonych oczek” - film fab prod ang 14.00 - Z cyklu: „Wybieramy zawod”. 16.40 Dla młodych widzów: „Zasranij w sznurki”. 17.10 - Dla dzieci: „Mata kina”. 17.35 - Informacje To-wary Propozycje. 17.55 „Getto” - film dok. J. Kidawy. 18.25 - „Szczecin w roku naki polskiej”. 18.45 - „Rodzina” - publicystyka społeczna. 19.20 - Dobranoc dzieciom - „Leśna gazetka” (kolor). 20.00 - Studio 63: Mirosław Żulawski „Opowieści mojej żony” - wiadomości pol. „Deszcz” serialu i reż. A. Hanuszkiewicz. Wykonawcy: Z. Kudówna, A. Hanuszkiewicz i H. Machalica (ostatti ode). 20.15 - Cienie zanikają w podniecie” - fab film serjony prod. radzieckiej od W. Świród obywateli” (kolor). 21.30 Sztuka Polska (kolor). 22.10 - Z cyklu: „Artyści którzy podziwiali” - Feliks Raczkowski. Wykonawcy - F. Raczkowski - organy, K. Szostek-Radkova - śpiewa. 22.55 - Dziennik TV i wiadomości sportowe.

CZWARTEK

10.00 - „Cienie zanikają w podniecie” - serjony film fab prod. radz. - ode. II „Wśród obywateli” (kolor). 16.20 - Polska Kronika Filmowa. 16.40 - Dla młodych widzów: Telefilm 17.40 - Poligon - magazyn spraw wojskowych. 18.05 - „WF recepta na zdrowie” - program Red. Sportowej. 19.30 - „Ruty przyjaźni” - program muzyczno-poetycki. 19.20 - Dobranoc dzieciom „Bolek i Lolek wyruszają w świat” (kolor). 20.00 - Przypomnienia. radzimy. 20.16 - Teatr Kobra; E. Derr Biggers „Za kurtyną” - reż. J. Brackowskiego. Wykonawcy - T. Jankowski, B. Bilewski, W. Koczek, W. Mazurkiewicz, E. Lemańska, K. Jedrus, I. Horczka, J. Zelnik, H. Bystrzanowska, Zb. Koczek, W. K. Strassburger i inni. 21.15 „Bez togi” - reportaż. 21.55 „Eksprez nr 21” - kabaret TV. 22.25 - Dziennik TV i wiadomości sportowe.

Program II

PONIEDZIAŁEK

10.00 - „Wilcze echa” - film fab. prod. polskiej (kolor). 16.40 - Dla młodych widzów: „Wielka miłość Balzaka” - serjony film „Przygody Colagioia”. 17.40 - Nie tylko dla pań. 18.00 - Turystyka i wypoczynek. 18.10 - Jochim Grubich gra na organach w bazyli w Leżajsku. film Ludwika Perskiego. 18.25 - Kronika Pomorza Zachodniego. 18.45 - Z cyklu: „Perspektywy techniki”. 19.20 - Dobranoc dzieciom „Przygody Barbara i starszej pani” (kolor). 20.00 - „Niezgody mi nie żal” - muzyczna biografia Edith Piaf. 20.15 - „Wielka miłość Balzaka” - serjony film „Przygody Colagioia”. 17.40 - Nie tylko dla pań. 18.00 - Turystyka i wypoczynek. 18.10 - Jochim Grubich gra na organach w bazyli w Leżajsku. film Ludwika Perskiego. 18.25 - Kronika Pomorza Zachodniego. 18.45 - Z cyklu: „Perspektywy techniki”. 19.20 - Dobranoc dzieciom „Przygody Barbara i starszej pani” (kolor). 20.00 - „Niezgody mi nie żal” - muzyczna biografia Edith Piaf. 20.15 - „Wielka miłość Balzaka” - serjony film „Przygody Colagioia”. 17.40 - Nie tylko dla pań. 18.00 - Turystyka i wypoczynek. 18.10 - Jochim Grubich gra na organach w bazyli w Leżajsku. film Ludwika Perskiego. 18.25 - Kronika Pomorza Zachodniego. 18.45 - Z cyklu: „Perspektywy techniki”. 19.20 - Dobranoc dzieciom „Przygody Barbara i starszej pani” (kolor). 20.00 - „Niezgody mi nie żal” - muzyczna biografia Edith Piaf. 20.15 - „Wielka miłość Balzaka” - serjony film „Przygody Colagioia”. 17.40 - Nie tylko dla pań. 18.00 - Turystyka i wypoczynek. 18.10 - Jochim Grubich gra na organach w bazyli w Leżajsku. film Ludwika Perskiego. 18.25 - Kronika Pomorza Zachodniego. 18.45 - Z cyklu: „Perspektywy techniki”. 19.20 - Dobranoc dzieciom „Przygody Barbara i starszej pani” (kolor). 20.00 - „Niezgody mi nie żal” - muzyczna biografia Edith Piaf. 20.15 - „Wielka miłość Balzaka” - serjony film „Przygody Colagioia”. 17.40 - Nie tylko dla pań. 18.00 - Turystyka i wypoczynek. 18.10 - Jochim Grubich gra na organach w bazyli w Leżajsku. film Ludwika Perskiego. 18.25 - Kronika Pomorza Zachodniego. 18.45 - Z cyklu: „Perspektywy techniki”. 19.20 - Dobranoc dzieciom „Przygody Barbara i starszej pani” (kolor). 20.00 - „Niezgody mi nie żal” - muzyczna biografia Edith Piaf. 20.15 - „Wielka miłość Balzaka” - serjony film „Przygody Colagioia”. 17.40 - Nie tylko dla pań. 18.00 - Turystyka i wypoczynek. 18.10 - Jochim Grubich gra na organach w bazyli w Leżajsku. film Ludwika Perskiego. 18.25 - Kronika Pomorza Zachodniego. 18.45 - Z cyklu: „Perspektywy techniki”. 19.20 - Dobranoc dzieciom „Przygody Barbara i starszej pani” (kolor). 20.00 - „Niezgody mi nie żal” - muzyczna biografia Edith Piaf. 20.15 - „Wielka miłość Balzaka” - serjony film „Przygody Colagioia”. 17.40 - Nie tylko dla pań. 18.00 - Turystyka i wypoczynek. 18.10 - Jochim Grubich gra na organach w bazyli w Leżajsku. film Ludwika Perskiego. 18.25 - Kronika Pomorza Zachodniego. 18.45 - Z cyklu: „Perspektywy techniki”. 19.20 - Dobranoc dzieciom „Przygody Barbara i starszej pani” (kolor). 20.00 - „Niezgody mi nie żal” - muzyczna biografia Edith Piaf. 20.15 - „Wielka miłość Balzaka” - serjony film „Przygody Colagioia”. 17.40 - Nie tylko dla pań. 18.00 - Turystyka i wypoczynek. 18.10 - Jochim Grubich gra na organach w bazyli w Leżajsku. film Ludwika Perskiego. 18.25 - Kronika Pomorza Zachodniego. 18.45 - Z cyklu: „Perspektywy techniki”. 19.20 - Dobranoc dzieciom „Przygody Barbara i starszej pani” (kolor). 20.00 - „Niezgody mi nie żal” - muzyczna biografia Edith Piaf. 20.15 - „Wielka miłość Balzaka” - serjony film „Przygody Colagioia”. 17.40 - Nie tylko dla pań. 18.00 - Turystyka i wypoczynek. 18.10 - Jochim Grubich gra na organach w bazyli w Leżajsku. film Ludwika Perskiego. 18.25 - Kronika Pomorza Zachodniego. 18.45 - Z cyklu: „Perspektywy techniki”. 19.20 - Dobranoc dzieciom „Przygody Barbara i starszej pani” (kolor). 20.00 - „Niezgody mi nie żal” - muzyczna biografia Edith Piaf. 20.15 - „Wielka miłość Balzaka” - serjony film „Przygody Colagioia”. 17.40 - Nie tylko dla pań. 18.00 - Turystyka i wypoczynek. 18.10 - Jochim Grubich gra na organach w bazyli w Leżajsku. film Ludwika Perskiego. 18.25 - Kronika Pomorza Zachodniego. 18.45 - Z cyklu: „Perspektywy techniki”. 19.20 - Dobranoc dzieciom „Przygody Barbara i starszej pani” (kolor). 20.00 - „Niezgody mi nie żal” - muzyczna biografia Edith Piaf. 20.15 - „Wielka miłość Balzaka” - serjony film „Przygody Colagioia”. 17.40 - Nie tylko dla pań. 18.00 - Turystyka i wypoczynek. 18.10 - Jochim Grubich gra na organach w bazyli w Leżajsku. film Ludwika Perskiego. 18.25 - Kronika Pomorza Zachodniego. 18.45 - Z cyklu: „Perspektywy techniki”. 19.20 - Dobranoc dzieciom „Przygody Barbara i starszej pani” (kolor). 20.00 - „Niezgody mi nie żal” - muzyczna biografia Edith Piaf. 20.15 - „Wielka miłość Balzaka” - serjony film „Przygody Colagioia”. 17.40 - Nie tylko dla pań. 18.00 - Turystyka i wypoczynek. 18.10 - Jochim Grubich gra na organach w bazyli w Leżajsku. film Ludwika Perskiego. 18.25 - Kronika Pomorza Zachodniego. 18.45 - Z cyklu: „Perspektywy techniki”. 19.20 - Dobranoc dzieciom „Przygody Barbara i starszej pani” (kolor). 20.00 - „Niezgody mi nie żal” - muzyczna biografia Edith Piaf. 20.15 - „Wielka miłość Balzaka” - serjony film „Przygody Colagioia”. 17.40 - Nie tylko dla pań. 18.00 - Turystyka i wypoczynek. 18.10 - Jochim Grubich gra na organach w bazyli w Leżajsku. film Ludwika Perskiego. 18.25 - Kronika Pomorza Zachodniego. 18.45 - Z cyklu: „Perspektywy techniki”. 19.20 - Dobranoc dzieciom „Przygody Barbara i starszej pani” (kolor). 20.00 - „Niezgody mi nie żal” - muzyczna biografia Edith Piaf. 20.15 - „Wielka miłość Balzaka” - serjony film „Przygody Colagioia”. 17.40 - Nie tylko dla pań. 18.00 - Turystyka i wypoczynek. 18.10 - Jochim Grubich gra na organach w bazyli w Leżajsku. film Ludwika Perskiego. 18.25 - Kronika Pomorza Zachodniego. 18.45 - Z cyklu: „Perspektywy techniki”. 19.20 - Dobranoc dzieciom „Przygody Barbara i starszej pani” (kolor). 20.00 - „Niezgody mi nie żal” - muzyczna biografia Edith Piaf. 20.15 - „Wielka miłość Balzaka” - serjony film „Przygody Colagioia”. 17.40 - Nie tylko dla pań. 18.00 - Turystyka i wypoczynek. 18.10 - Jochim Grubich gra na organach w bazyli w Leżajsku. film Ludwika Perskiego. 18.25 - Kronika Pomorza Zachodniego. 18.45 - Z cyklu: „Perspektywy techniki”. 19.20 - Dobranoc dzieciom „Przygody Barbara i starszej pani” (kolor). 20.00 - „Niezgody mi nie żal” - muzyczna biografia Edith Piaf. 20.15 - „Wielka miłość Balzaka” - serjony film „Przygody Colagioia”. 17.40 - Nie tylko dla pań. 18.00 - Turystyka i wypoczynek. 18.10 - Jochim Grubich gra na organach w bazyli w Leżajsku. film Ludwika Perskiego. 18.25 - Kronika Pomorza Zachodniego. 18.45 - Z cyklu: „Perspektywy techniki”. 19.20 - Dobranoc dzieciom „Przygody Barbara i starszej pani” (kolor). 20.00 - „Niezgody mi nie żal” - muzyczna biografia Edith Piaf. 20.15 - „Wielka miłość Balzaka” - serjony film „Przygody Colagioia”. 17.40 - Nie tylko dla pań. 18.00 - Turystyka i wypoczynek. 18.10 - Jochim Grubich gra na organach w bazyli w Leżajsku. film Ludwika Perskiego. 18.25 - Kronika Pomorza Zachodniego. 18.45 - Z cyklu: „Perspektywy techniki”. 19.20 - Dobranoc dzieciom „Przygody Barbara i starszej pani” (kolor). 20.00 - „Niezgody mi nie żal” - muzyczna biografia Edith Piaf. 20.15 - „Wielka miłość Balzaka” - serjony film „Przygody Colagioia”. 17.40 - Nie tylko dla pań. 18.00 - Turystyka i wypoczynek. 18.10 - Jochim Grubich gra na organach w bazyli w Leżajsku. film Ludwika Perskiego. 18.25 - Kronika Pomorza Zachodniego. 18.45 - Z cyklu: „Perspektywy techniki”. 19.20 - Dobranoc dzieciom „Przygody Barbara i starszej pani” (kolor). 20.00 - „Niezgody mi nie żal” - muzyczna biografia Edith Piaf. 20.15 - „Wielka miłość Balzaka” - serjony film „Przygody Colagioia”. 17.40 - Nie tylko dla pań. 18.00 - Turystyka i wypoczynek. 18.10 - Jochim Grubich gra na organach w bazyli w Leżajsku. film Ludwika Perskiego. 18.25 - Kronika Pomorza Zachodniego. 18.45 - Z cyklu: „Perspektywy techniki”. 19.20 - Dobranoc dzieciom „Przygody Barbara i starszej pani” (kolor). 20.00 - „Niezgody mi nie żal” - muzyczna biografia Edith Piaf. 20.15 - „Wielka miłość Balzaka” - serjony film „Przygody Colagioia”. 17.40 - Nie tylko dla pań. 18.00 - Turystyka i wypoczynek. 18.10 - Jochim Grubich gra na organach w bazyli w Leżajsku. film Ludwika Perskiego. 18.25 - Kronika Pomorza Zachodniego. 18.45 - Z cyklu: „Perspektywy techniki”. 19.20 - Dobranoc dzieciom „Przygody Barbara i starszej pani” (kolor). 20.00 - „Niezgody mi nie żal” - muzyczna biografia Edith Piaf. 20.15 - „Wielka miłość Balzaka” - serjony film „Przygody Colagioia”. 17.40 - Nie tylko dla pań. 18.00 - Turystyka i wypoczynek. 18.10 - Jochim Grubich gra na organach w bazyli w Leżajsku. film Ludwika Perskiego. 18.25 - Kronika Pomorza Zachodniego. 18.45 - Z cyklu: „Perspektywy techniki”. 19.20 - Dobranoc dzieciom „Przygody Barbara i starszej pani” (kolor). 20.00 - „Niezgody mi nie żal” - muzyczna biografia Edith Piaf. 20.15 - „Wielka miłość Balzaka” - serjony film „Przygody Colagioia”. 17.40 - Nie tylko dla pań. 18.00 - Turystyka i wypoczynek. 18.10 - Jochim Grubich gra na organach w bazyli w Leżajsku. film Ludwika Perskiego. 18.25 - Kronika Pomorza Zachodniego. 18.45 - Z cyklu: „Perspektywy techniki”. 19.20 - Dobranoc dzieciom „Przygody Barbara i starszej pani” (kolor). 20.00 - „Niezgody mi nie żal” - muzyczna biografia Edith Piaf. 20.15 - „Wielka miłość Balzaka” - serjony film „Przygody Colagioia”. 17.40 - Nie tylko dla pań. 18.00 - Turystyka i wypoczynek. 18.10 - Jochim Grubich gra na organach w bazyli w Leżajsku. film Ludwika Perskiego. 18.25 - Kronika Pomorza Zachodniego. 18.45 - Z cyklu: „Perspektywy techniki”. 19.20 - Dobranoc dzieciom „Przygody Barbara i starszej pani” (kolor). 20.00 - „Niezgody mi nie żal” - muzyczna biografia Edith Piaf. 20.15 - „Wielka miłość Balzaka” - serjony film „Przygody Colagioia”. 17.40 - Nie tylko dla pań. 18.00 - Turystyka i wypoczynek. 18.10 - Jochim Grubich gra na organach w bazyli w Leżajsku. film Ludwika Perskiego. 18.25 - Kronika Pomorza Zachodniego. 18.45 - Z cyklu: „Perspektywy techniki”. 19.20 - Dobranoc dzieciom „Przygody Barbara i starszej pani” (kolor). 20.00 - „Niezgody mi nie żal” - muzyczna biografia Edith Piaf. 20.15 - „Wielka miłość Balzaka” - serjony film „Przygody Colagioia”. 17.40 - Nie tylko dla pań. 18.00 - Turystyka i wypoczynek. 18.10 - Jochim Grubich gra na organach w bazyli w Leżajsku. film Ludwika Perskiego. 18.25 - Kronika Pomorza Zachodniego. 18.45 - Z cyklu: „Perspektywy techniki”. 19.20 - Dobranoc dzieciom „Przygody Barbara i starszej pani” (kolor). 20.00 - „Niezgody mi nie żal” - muzyczna biografia Edith Piaf. 20.15 - „Wielka miłość Balzaka” - serjony film „Przygody Colagioia”. 17.40 - Nie tylko dla pań. 18.00 - Turystyka i wypoczynek. 18.10 - Jochim Grubich gra na organach w bazyli w Leżajsku. film Ludwika Perskiego. 18.25 - Kronika Pomorza Zachodniego. 18.45 - Z cyklu: „Perspektywy techniki”. 19.20 - Dobranoc dzieciom „Przygody Barbara i starszej pani” (kolor). 20.00 - „Niezgody mi nie żal” - muzyczna biografia Edith Piaf. 20.15 - „Wielka miłość Balzaka” - serjony film „Przygody Colagioia”. 17.40 - Nie tylko dla pań. 18.00 - Turystyka i wypoczynek. 18.10 - Jochim Grubich gra na organach w bazyli w Leżajsku. film Ludwika Perskiego. 18.25 - Kronika Pomorza Zachodniego. 18.45 - Z cyklu: „Perspektywy techniki”. 19.20 - Dobranoc dzieciom „Przygody Barbara i starszej pani” (kolor). 20.00 - „Niezgody mi nie żal” - muzyczna biografia Edith Piaf. 20.15 - „Wielka miłość Balzaka” - serjony film „Przygody Colagioia”. 17.40 - Nie tylko dla pań. 18.00 - Turystyka i wypoczynek. 18.10 - Jochim Grubich gra na organach w bazyli w Leżajsku. film Ludwika Perskiego. 18.25 - Kronika Pomorza Zachodniego. 18.45 - Z cyklu: „Perspektywy techniki”. 19.20 - Dobranoc dzieciom „Przygody Barbara i starszej pani” (kolor). 20.00 - „Niezgody

A WIĘC pierwszą — i to bardzo udaną — imprezę pn.: „GIELDA GASTRONOMICZNYCH STAROCI” — mamy już za sobą. W ubiegły czwartek, przez kilka godzin, od dziesiątej do północy królowały w kawiarni „Zamkowa”...



NAJEFKTYWNIJER prezentowały się piękne, stare kryształowe karafki w srebrnej koronce, pobiegłego stulecia, wzbudzają...

A było na co popatrzeć. Piękne puchary do wina, wazy do ponczu, łopatkki do tortu, karafki, samowary, moździerze, kufle do piwa, książki z przepisami na świąteczne babki...

Najładniejsze eksponaty i najcenniejsze przyniosł — jak orzekł ekspert z „Desy” — kolekcjoner kuchennych staroci, Henryk Błaszczewicz.

„Gielda gastronomicznych staroci”

Z humorem i tańcami wśród antyków

ca zachwyli wazę do ponczu, wykonaną ze srebra i kryształu. Bardzo ciekawe eksponaty przyniosła również p. Halszka Haertle, która mogła się pochwalić posiadaniem oryginalnego tureckiego młynka do kawy.

WIELE z tych atrakcyjnych naczyń da początek powstającemu w winiarni „Zamkowa”, — muzeum gastronomicznemu. Prawie 50 osób podarowało WPG przyniesione z sobą eksponaty.

GIELDE gastronomicznych staroci u-rilal zespół muzyczny „Kameleon” oraz kabaret Leszka Halika, który — jak na gastronomiczną imprezę przystało, wykonał okolicznościową piosenkę, w której żalił się „...już szósty raz dają nam ten sam zraz...”.

Salon Nowości

Zamiast przyczepy campingowej

DZIS nieco miejsca poświęćmy sprzętowi turystycznemu. Kilka nowości z tej dziedziny pojawiło się między innymi w sklepie WPHAPIS przy ul. Wielkiej.

Pierwszą z nich polecamy przede wszystkim turystom zmotoryzowanym, którzy ze względu na koszty jak i kłopoty z transportem oraz parkowaniem nie zdecydowali się na kupno przyczepy campingowej.

INNA nowością są znakomite kucharki turystyczne, prod. węgierskiej. Małe, praktyczne a co najważniejsze — niedrogie. Cena wynosi bowiem 75 zł. Cały zbiorniczek może pomieścić 825 l denaturatu, co praktycznie powinno wystarczyć na około 3 godziny palenia.

I wreszcie nadmuchiwane faboryzki jedno- i dwuosobowe. Bardzo podobne do materacy dmuchanych, tyle że mniejsze i o grubszej poduszce powietrznej. Nam osobście nie podoba się, choć trzeba przyznać, że są wygodne. Cena zależnie od wielkości i ozdóbek: 121, 161 i 180 zł.

Na koniec mała uwaga: szczecińnian praktycznie nie ma możliwości dokładnego obciążenia namiotów w naszych sklepach sportowych, rozłożenia go, zapoznania się z konstrukcją i sposobem użytkowania. Jest po prostu za ciasno, zarówno w samym sklepie jak i magazynie. A może by tak, wzorem innych miast, zorganizować czas wystawę połączoną ze sprzedażą? (jas)

MINI-ANKIETA „KURIERA”

Jak Pani (Pan) spędzą święta?

JUZ za tydzień Święta Wielkanocne. Temat ten coraz częściej pojawia się w rozmowach szczecińnian. Nie mogło zabraknąć go i w naszej mini-ankiecie. Nasi Czytelnicy mówią o świątecznym wypoczynku.

Reszcie i tak okrojonego czasu poświęć najbliższemu.

Wolfgang Asł, bosman z m/s „Metalowiec”:

— No cóż, jak większość marynarzy świata minię mi statku w morzu, a więc — nie statki — 2 dala od rodziny. Najprawdopodobniej będę wczasował gdzieś na wysokości Łojotów, w drodze powrotnej z Murmańska do kraju.

Alicja Matyjaszkiewicz, kierownik sklepu „Kazik”:

— Jestem zadowolona, że wypoczę w domu. Nastrój wybitnie rodzinny, ponieważ odwiedzi nas moja mama. Przyjeżdża z centralnej Polski. Na razie na przedświąteczną krzątanie mam niewiele czasu. Dziś — handlowa niedziela, nasz sklep będzie czynny do godz. 15. Potem, dzień za dniem, muszę być w sklepie aż do późnych godzin. Tym więc przyjemnie będą dwa dni wypoczynku.

Ewa Matek, nauczycielka:

— Już w środę jadę do rodziny do Lublina. Będę tam przez święta i całe ferie.

Bogumiła Twardowska, pracownik PBP „Orbis”:

— Pierwszy dzień świąt — w Szczecinie, natomiast w niedzielę powrócę do koleżanki ze szkolnych lat, mieszkającej teraz w Berlinie.

Zenon Pniwski, student III roku Wydz. Rybacko-Morskiego Akademii Rolniczej:

— Jak co roku spędzę je w domu rodzinnym w Gdyni. To jedyna okazja, by pobiec kilka dni (święta plus ferie) wśród najbliższych. Naukę w tym okresie odładowałem całkowicie na bok.

Anna Lankiewicz, st. dyżurny obsługi pasażerów na lotnisku w Gołębiewie:

— Jeden dzień na pewno spędzę na lotnisku. Zaplanowano bowiem dodatkowe loty. Poza tym pracą społeczną w Gołębiewskim Klubie Oficerskim.

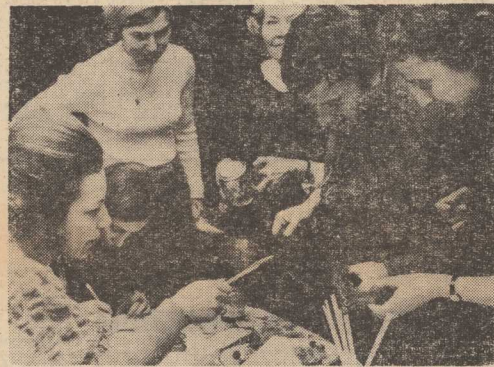
6 dni ferii wiosennych

ZARZĄDZENIEM Ministerstwa Oświaty i Wychowania tegoroczne ferie wiosenne trwać będą 6 dni: od 19 do 24 bm, włącznie. Jest to okres zbyt krótki na organizację jakiegokolwiek form wypoczynku w szkołach. Młodzież po prostu odpocznie w domach, na boiskach, w parkach. Zgodnie z zasadą dnia dzieciom „wzroplu” od zajęć — nie będą one miały nic zadanego na ten czas, aby spokojnie oddały się temu, na co zawsze za mało dnia: spacer, zabawy, kino czy kopanie piłki.

KONCERT

przy świecach i kawie

W DZISIEJSZYM koncercie kameralnym przy świecach i kawie wystąpi duet fortepianowy, Majja Nosowska i Barbara Halska z Warszawy i Jerzy Bieniasz — akordeon. Programem zawierającym utwory Johannesa Bacha, Jana Christiana Bacha, Fr. Schuberta, G. Giuffre, V. Benkzona i D. Milhauda. Stowo wiążące wygłosi Zbigniew Pawlicki. Początek o godz. 18.



karz Roland Pitt nagradzany przez publiczność gromkimi oklaskami. A aby goście nie zgłodzieli częstowano ich kanapkami z różnymi gatunkami serów ofiarowanych przez Okręgową Składnicę Wyrobów Mleczarskich i cocktailami mlecznymi z SSM.

PRZYJMOWANO wszystko: kufle, rondle, łopatkki do ciast — byle stare...

Foto: Al. Wituszyński

„Mister Szczecina”

Czy już wybrałeś?!

W PIĄTKOWYM „Kurierze” opublikowaliśmy 7 zdjęć budynków, z których Czytelnicy wybiorą „MISTER SZCZECINA 72”. Sądziły, że dzisiejsza niedziela jest doskonałą okazją do udania się na spacer, który można połączyć z przyjrzeniem się architekturze budynków...

Notatnik szczeciński

PRZYPOMINAMY, że dziś w godz. od 11 do 13 udostępnione jest zwiędzanie planetarium w Wyższej Szkole Morskiej przy Wałach Chrobrego.

ZEBRANIE Polskiego Towarzystwa Miłośników Kaktusów odbędzie się dziś, w niedzielę o godz. 16, w sali projekcyjnej Zamku. W programie m. in. rozprawienie nasion i wymiana kaktusów. Zarząd zaprasza wszystkich sympatyków.

Gigantyczny „korek” przy ulicy Gdańskiej

MZDM mauje pasy

WCZORAJ, w godzinach rannych powstał przy ul. Gdańskiej w Szczecinie gigantyczny „korek” samochodowy. Auta osobowe i ciężarówki stały ciasno słożone w kilku rzędach, zajmując całą szerokość niedawno oddanej do użytku trzypasmowej jezdni. „Leb” zatoru sięgał Mostu Długiego, „ogon” — formował się za Estakadą Pomorską. Pojazdy potrzebowały po pół godziny i więcej czasu, by znaleźć się przy ul. Wielkiej.

DO AKCJI natychmiast wkroczyła służba drogowa szeregowej 50. Milicjanci w białych czapkach z wielkim wysiłkiem rozładowali „korek” w ciągu godziny. Jaka była jego przyczyna — to mówić krótko —

okazali się pracownicy Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów, którzy się właśnie porę uznali za najłagodniejszą i wygłodził z rucnu dwa pasy — jest to mowa krótko — skandal. Na skutek ciężkiej nieprzemysłowa zablokowane bowiem układ komunikacyjny Szczecina w jego najbardziej nerwicznym punkcie uniemożliwiają tym samym wjazd do miasta. Tylko energicznej interwencji MZDM wywiązać można, że obszedł się bez wypadków i większych zakłóceń.

Jak poinformowano nas w Wydziale Drogowym KW MO winni

Sprawa ta wymaga zdecydowanych działań ze strony władz miejskich. Niejednokrotnie poruszaliśmy ten temat na łamach „Kuriera Szczecińskiego” postulując równowagę w pracy przeprowadzanej w godzinach wieczornych lub nocnych, gdy ruch uliczny jest minimalny. MZDM niedługo nie będzie nawiązywać do punkcie uniemożliwiają tym samym wjazd do miasta. Tylko energicznej interwencji MZDM wywiązać można, że obszedł się bez wypadków i większych zakłóceń.

Wybierz swego kandydata i po wypełnieniu kuponu przeslij go pod adresem redakcji „Kuriera” (pl. Holdu Pruskiego 8). Przypominamy, że termin nadania kuponów upływa w dniu 23 bm. Wniosków plebiscytu ogłoszono 26 kwietnia br., w 28 rocznicę wyzwolenia Szczecina.

Kronika wypadków

DO TRAGICZNEGO w skutkach wypadku doszło wczoraj około godz. 10.30 w Zespole Szkół Zawodowych przy ul. Sowińskiego 1. Uczeń, 15-letni Tadeusz K. w czasie przerwy usiłował przejść po parapacie zewnętrznym okna III piętra na sąsiednie okno. Chłopiec stracił równowagę i runął na ziemię. Karotka pogotowia przewiozła go do III Kliniki Chirurgicznej PAM. Lekarze stwierdzili m. in. ciężkie obrażenia głowy, złamanie uda i obu rąk. Jak nas poinformował późnym wieczorem dyżurny lekarz kliniki, stan chłopca jest poważny, jednakże uda się go najprawdopodobniej utrzymać przy życiu.

cy skierował mężczyźną do szpitala. NA UL. Szczecińskiej w Tanowie, autobus PKS m-ki „Jelez”, podczas omijania skrajnego pasa, w pobliżu „Stara” zaczęli prawym bokiem o wystające z ciężarówką rury stojące przy szynie w autobusie, a odłamki szkła poraniły dwoje pasażerów, mieszkających Nowego Warpna: Stanisław P. i Henryk Cz.

ZAKŁADOWA Straż pożarna „Wiskord” gasiła wczoraj pożar przy ul. Sowińskiego 39. Zapalony się tu od pieca kładowego sortowy, gardedroba, posciel oraz podłoga.

CIEŻKI dzień przetrwał wczoraj pracownicy pogotowia ratunkowego i funkcjonariusze „97”. Sobota była dniem wypłaty w wielu zakładach — stał rekordowa ilość pijaków, którzy weszli na awantury będąc wywracani się na ulicy, dozwabia po udzieleniu pierwszej pomocy

KUPON KONKURSOWY

„MISTER SZCZECINA 1972”

Głosuję na nr. Imię i nazwisko Adres